

Ułaszczyk, Mikołaj

Materiały do dziejów obwodu białostockiego w latach 1808-1843 = Материалы по истории белостокской области в период 1808-1843 годов = Materials Concerning the History of the Białystok Region in the Years 1807-1843

"Rocznik Białostocki", 2, 1961, s. [333]-374

Zdigitalizowano w ramach projektu pt. Digitalizacja i udostępnianie online czasopisma „Rocznik Białostocki”, dofinansowanego ze środków Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego na działalność upowszechniającą naukę (nr umowy 834/P-DUN/2019).



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Udostępniono do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

MIKOŁAJ UŁASZCZYK

MATERIAŁY DO DZIEJÓW OBWODU BIAŁOSTOCKIEGO
W LATACH 1808—1843*

Материалы по истории белостокской области в период 1808—1843 годов

Materials Concerning the History of the Białystok Region
in the Years 1807—1843

Na mocy traktatu tylżyckiego z 1807 r. oderwane zostało od Prus i przyłączone do Rosji niewielkie terytorium, które do 1795 r. stanowiło część Rzeczypospolitej. W 1808 r. utworzono z tego terytorium odrębną jednostkę administracyjną — obwód białostocki, składający się z czterech powiatów: białostockiego, bielskiego, sokólskiego i drohiczyńskiego¹. Obwód ten razem z guberniami: wileńską, grodzieńską i mińską podlegał generał-gubernatorowi wileńskiemu. W 1843 r. obwód białostocki został zlikwidowany i przyłączony do guberni grodzieńskiej, przy czym powiat drohiczyński przyłączono do powiatu bielskiego; w ten sposób powiat bielski od 1843 r. obejmuje dwa dawne powiaty: bielski i drohiczyński².

W połowie lat czterdziestych, podczas przeprowadzania pomiarów trygonometrycznych, kierownik robót, pułkownik *Bez k o r n i ł o w i c z* dokonał opisu obwodu pod względem historycznym, statystycznym i topograficznym, jednakże opis ten nie był publikowany³. W końcu lat czterdziestych na konkurs, zorganizowany przez Komitet Naukowy Ministerstwa Dóbr Państwowych, przez księdza *P a r c z e w s k i e g o* został zgłoszony opis guberni grodzieńskiej, gdzie najwięcej uwagi poświęcono rol-

* Praca napisana specjalnie przez kandydata nauk historycznych Mikołaja Ułaszczyka, pracownika nauki Instytutu Historii Akademii Nauk ZSRR w Moskwie, na prośbę redakcji „Rocznika Białostockiego” na podstawie nie znanych danych archiwalnych Centr. Państw. Archiwum Historycznego w Leningradzie.

¹ „Полюе Собранье Законow Rossijskoj Imperii Pierwoje” (PSZ 1), t. XXX, nr 23 166.

² „Полюе Собранье Законow Rossijskoj Imperii Wtoroje” (PSZ II), t. XVII, nr 16 347. Zarządzenie o likwidacji obwodu i przyłączeniu go do guberni grodzieńskiej zostało podpisane 18 grudnia 1842 r. i ogłoszone 7 stycznia 1843 r. Faktycznie obwód zlikwidowano latem 1843 r. i dlatego przyłączenie go do guberni grodzieńskiej datowane jest bądź na 1843, bądź na rok 1844.

³ *P. B o b r o w s k i j*, Grodnienszkaja gubernia, cz. I, Petersburg 1863, str. VIII.

nictwu guberni. Dużo miejsca przeznaczono w opisie powiatom, które dawniej tworzyły obwód białostocki. Parczewski otrzymał za pracę swoją srebrny medal⁴, jednakże również i jego studium nie było publikowane. Niestety, obie te prace dotychczas nie zostały odnalezione, a wiemy o nich jedynie z krótkich cytatów, przytoczonych w pracy P. Bobrowskiego. W ogóle literatura o warunkach społeczno-ekonomicznych obwodu jest nader skromna i z tego powodu artykuł niniejszy napisany został przeważnie na podstawie dokumentów archiwalnych, w szczególności zaś na podstawie sprawozdań naczelnika obwodu, przechowywanych w Centralnym Państwowym Archiwum Historycznym w Leningradzie.

Już od pierwszych dni istnienia obwodu — organa obwodowe i powiatowe przystąpiły do zbierania najrozmaitszych danych o obszarze i ludności, zasiewach i zbiorach w rolnictwie, o handlu i w ogóle o wszystkim, co dotyczyło społeczno-ekonomicznego, kulturalnego i politycznego życia kraju. W pewnych wypadkach powyższe dane instytucji obwodowych są jedynym źródłem informacji (o zasiewach i zbiorach w rolnictwie), w innych znowu (o liczbie ludności, o lasach i gruntach będących pod uprawą i in.) — posiadamy wiadomości również z innych źródeł, o wiele pełniejszych i bardziej wiarogodnych.

LUDNOŚĆ

Zasadniczą formą rejestracji ludności w Rosji pańszczyźnianej początków wieku XVIII aż do 1858 r. były tzw. rewizje, to jest nieperiodyczne spisy. Rewizje przeprowadzono w celu rejestracji mężczyzn należących do ludności opodatkowanej — chłopów, mieszczan, kupców, a później tzw. „odnodorców” (stan pośredni pomiędzy szlachtą a chłopami) i obywateli guberni zachodnich. Równocześnie przy rewizjach rejestrowano ludność nieopodatkowaną — szlachtę, duchowieństwo, urzędników, a także kobiety stanów opodatkowanych i nieopodatkowanych, jednakże dane o nieopodatkowanych oraz o kobietach były mniej dokładne niż dane o ludności męskiej należącej do stanów opodatkowanych. W okresach pomiędzy rewizjami, które przeprowadzane były niezbyt często, informacji o liczbie ludności dostarczali gubernatorzy i naczelnicy obwodów, jednakże dane te pod względem dokładności znacznie ustępują danym pochodzącym z rewizji. Pierwsze zestawienie liczby ludności znajduje się w pierwszym spisie naczelnika obwodu, sporządzonym za rok 1810. Dalsze szczegółowe dane przytoczono w pozosta-

⁴ Grodnieńskie gubernskie wiadomości”, nr 8 i 9, 1851, część nieoficjalna.

łych spisach, ale dysponujemy na razie jedynie spisami z lat 1810—1815, 1828 i 1838—1842 (tj. tymi, które dotychczas odnaleziono). Spisem rewizyjnym objęto ludność po raz pierwszy w 1814 r.⁵ przy szóstej rewizji. Zasadniczo rewizję tę przeprowadzono w 1811 r., jednakże w obwodzie, z powodu niezbyt dawnego przyłączenia go do państwa rosyjskiego, uległa ona opóźnieniu i prawie że zbiegła się z rewizją następną — siódmą. Siódmą rewizję przeprowadzono w latach 1815—1816⁶, ósmą — w latach 1833—1834, dziewiątą — w 1851 r.⁷, ostatnią dziesiątą — w 1858 r.⁸ Przytoczone są tu dane uzyskane w rewizji szóstej—dziewiątej. Co się tyczy rewizji dziewiątej, to aczkolwiek przeprowadzono ją w tym czasie, kiedy obwód już nie istniał, jednakże z uwagi na to, iż istniał on jeszcze przez 10 lat po ukończeniu rewizji ósmej, przytaczamy w celu lepszego uwydatnienia ruchu ludności również dane rewizji dziewiątej, tym bardziej, że trzy powiaty guberni grodzieńskiej po 1842 r. równały się czterem dawnym powiatom obwodu białostockiego, inaczej mówiąc, dane uzyskane w rewizjach siódmej—dziesiątej są w pełni porównywalne.

Wyniki rewizji siódmej—dziesiątej zawierające dane o ludności obwodu białostockiego (albo też powiatów byłego obwodu) były publikowane⁹, wszelako dane powyższe są często niedokładne; szczególnie niedokładne okazują się dane z rewizji siódmej.

Badania W. M. K a b u z a n a¹⁰ wykazały, że ogłaszano zazwyczaj te dane, które otrzymano bezpośrednio po ukończeniu rewizji. Jednakże w czasie rewizji, w szczególności w obwodach, wchodzących daw-

⁵ PSZ 1, t. XXXII, nr 25 712.

⁶ Manifest o siódmej rewizji został wydany 20 czerwca 1815 r. (PSZ 1, t. XXXIII, nr 25 882); rewizję tę ukończono w obwodzie w styczniu 1817 r. (CGIAL, f. 571, op. 1, akt 370, ark. 31). Zazwyczaj jednak pracę przeprowadzono w ciągu pierwszych miesięcy po ogłoszeniu manifestu, wskutek czego za rok przeprowadzenia siódmej rewizji należy uważać rok 1815.

⁷ Manifest o ósmej rewizji pochodzi z daty 16 czerwca 1833 r. (PSZ II, t. VIII, nr 6265). W guberni grodzieńskiej rewizję tę ukończono w sierpniu 1835 r. (P. Bobrowskij, Grodzieńska gubernia, cz. 1, str. 463). I w tym wypadku rewizję przeprowadzono w zasadzie w latach 1833 i 1834, jednakże z przyczyn wyżej podanych za rok przeprowadzenia rewizji należy uważać rok 1833. Tę samą datę można przyjąć co do obwodu białostockiego. Manifest o dziewiątej rewizji ogłoszono 11 stycznia 1851 r. (PSZ II, t. XXV, nr 23 817).

⁸ Manifest o dziesiątej rewizji został wydany 3 czerwca 1857 r. (PSZ II, t. XXXII, nr 31 918).

⁹ Dane dotyczące rewizji siódmej zostały opublikowane przez Białoruską Akademię Nauk. Patrz „Materyjały da historyi manufaktury na Biełarusi”, nr 1, Mińsk 1935, str. 125—126. Dane rewizji ósmej i dziewiątej przytoczone są w studium P. Keppena, *Diewiataja rewizija*, SPB, 1857, dane dziesiątej rewizji — w pracy A. Trojnickiego, *Kriepostnoje nasilenie Rossii po 10 narodnoj pierepisi*. CPB, 1861.

¹⁰ W. M. K a b u z a n, *Materiały rewizji jak istocznik po istorii narodonasilenija Rossji XVIII — pierwoj połowiny XIX w. (1718—1858)*, Moskwa 1959, dysertacja, rękopis przechowuje się w Bibliotece im. Lenina w Moskwie, szyfr DK 60-7/53.

niej w skład Rzeczypospolitej, przy rewizji szóstej—siódmej opuszczono ogromną liczbę mieszkańców, których potem odnajdywano przed następną rewizją albo nawet podczas przeprowadzania następnej rewizji, przy czym ujawnione „dusze”, tzw. „spisowe”, zaliczano do spisów nie od chwili ich ujawnienia, lecz od roku, w którym dokonano ostatniej rewizji. W ten sposób kompletne dane, dotyczące liczby ludności po ostatniej rewizji, są zawarte w informacjach zestawionych w przededniu nowej rewizji bądź też w czasie jej przeprowadzenia¹¹.

Jak wysoki był niedobór ludności wedle siódmej rewizji, widać z tego, że w guberni wileńskiej na rok 1830 ujawniono 128 612 dusz spisowych, co stanowiło prawie jedną trzecią ludności, przy czym gubernia wileńska zajęła w tym osobliwym konkursie pierwsze miejsce w całym państwie. Drugie i trzecie miejsce w cyfrach absolutnych i względnych należy tutaj do guberni wołyńskiej i podolskiej, czwarte zaś % — do obwodu białostockiego, w którym na rok 1830 ujawniono 15 601 dusz spisowych (w źródle podano omyłkowo 91 601), co stanowiło nieomal $\frac{1}{6}$ część ludności. Piąte miejsce zajęła gubernia mińska, w której ujawniono 67 765 dusz spisowych, szóste zaś — gubernia grodzieńska (57 380). Oprócz dusz spisowych w obwodzie białostockim ujawniono jeszcze 705 osób zbiegłych, a ponieważ 146 dusz zapisano dwukrotnie, razem dodano 16 160 dusz¹². Rzecz prosta, iż mimo znacznej liczby ujawnionych osób spisowych i zbiegłych, spis ludności nie był kompletny, choćby z uwagi na to, że główną masę dusz spisowych ujawniono dopiero w 1828 r., czyli po 13 latach od czasu przeprowadzenia rewizji, kiedy już znaczna liczba osób, podlegających spisowi, zmarła i zaliczenie ich do żyjących według stanu z roku 1815 r. nie miało najmniejszego sensu. W ten sposób, aczkolwiek poszukiwanie osób pominiętych podczas rewizji, ciągnęło się przez dziesiątki lat i dawało nawet poważne efekty, to jednak dane rewizyjne wykazują liczbę ludności nieco zmniejszoną, tym bardziej że w rewizjach nie uwzględniano wojskowych, których w obwodzie było stale około 10 tysięcy ludzi. Co się tyczy kobiet, to bardzo często, jeśli mamy co do nich dostateczne dane, wykazywano ich nieco mniej niż mężczyzn, jakkolwiek w rzeczywistości było odwrotnie, na przykład na 100 mężczyzn przypadają 102 kobiety. Z tego powodu, jeżeli do ludności uwzględnionej w spisie dodać wojsko (około 10 tysięcy ludzi), to otrzymamy męską część ludności,

¹¹ „Wszechstronna analiza całokształtu materiałów rewizyjnych — pisze W. M. K a b u z a n — wykazuje, że dopiero w przededniu każdej kolejnej rewizji po poprzednim spisie można uzyskać jak najdokładniejsze liczby całej ludności opodatkowanej, ponieważ właśnie w tym czasie wszelkie kontrole pozwalają uwzględnić największą ilość tzw. dusz spisowych”. W. M. K a b u z a n, op. cit., str. 213.

¹² Centralne Państwowe Archiwum Historyczne w Leningradzie (CGIAL) 571, op. 9, akt 18, ark 207—208, 333.

a jeżeli do ludności cywilnej dodać 102% (kobiet), to wówczas otrzymamy ogólną liczbę ludności.

Według sprawozdań naczelnika w latach 1810—1815 przebywało w obwodzie¹³:

R o k	Mężczyzn	Kobiet	R a z e m
1810	99 073	91 810	190 883
1811	99 091	94 812	193 903
1813	101 694	95 667	197 361
1814	101 694	95 667	197 361
1815	101 694	95 667	197 361

Braki spisu sporządzonego przez kancelarię naczelnika obwodu od razu rzucają się w oczy. Przede wszystkim ludność obwodu po wojnie, która straszliwie spustoszała kraj, rzekomo nie zmniejszyła się, lecz uległa zwiększeniu. Następnie w latach powojennych ruch ludności jakoby całkowicie ustał, zamarł w punkcie, jaki osiągnął w 1813 r. Oprócz tego, w ciągu tych wszystkich lat wykazano znacznie większą liczbę mężczyzn niż kobiet, co szczególnie po niszczycielskich wojnach nigdy się nie zdarza.

Niektóre dane szóstej rewizji są również wątpliwe. W sprawozdaniu naczelnika obwodu za rok 1814 przytoczono następujące dane o liczbie ludności wedle szóstej rewizji: szlachty — 13 647 osób, duchowieństwa — 1335, kupców — 8, mieszczan — 6681, chłopów państwowych — 38 674, chłopów podległych obszarnikom — 26 693, chłopów podległych duchowieństwu, miastom, tudzież ludzi wolnych — 4420, Żydów — 9767, Cyganów — 3, Tatarów — 23. Razem 101 251 dusz płci męskiej, bez wojskowych¹⁴. Żydzi, z wyjątkiem niewielkiej liczby rolników, zaliczali się do mieszczan i kupców. W powyższym sprawozdaniu liczba kupców została wyraźnie a przy tym krańcowo obniżona: według siódmej rewizji obwód liczył 165 kupców. Toteż, nie znając dokładnie liczby kupców i rolników, wszystkich Żydów zaliczam do mieszczan. Przy takim przeliczeniu ludność zgodnie ze sprawozdaniem z 1814 r. dzieliła się procentowo w sposób następujący: chłopci państwowi stanowili 38,3% ludności, chłopci podlegli obszarnikom — 26,4%, mieszczaństwo — 16,2%, szlachta — 13,5%, chłopci podlegli duchowieństwu, różnym instytucjom tudzież ludzie wolni — 4,3%, pozostała ludność (duchowieństwo, wojskowi w stanie spoczynku i inni) — 1,3%.

Porównując powyższe dane z wykazem siódmej rewizji (którą po dłuższym sprawozdaniu można uważać za względnie ścisłą), widzimy poważną różnicę jedynie w odniesieniu do szlachty, której, według

¹³ CGIAL, f. 1281, op. 11, akt 10, ark. 9, 10, 31, 32, 66, 67, 93, 94, 115.

¹⁴ CGIAL, f. 1281, op. 11, akt. 10, ark. 105.

siódmej rewizji, było 26 986 dusz. Tego rodzaju rozbieżność może być wyłącznie następstwem bądź bardzo dużej niedokładności jednej z rewizji, bądź też tego, że w jednym wypadku (przy szóstej rewizji) uwzględniono tylko mężczyzn, w drugim zaś (przy siódmej rewizji) — zarówno mężczyzn, jak i kobiety. Przy sprawdzaniu różnych wskaźników siódmej rewizji (o czym poniżej) można wnioskować, że przy siódmej rewizji uwzględniono tak męską, jak i żeńską część szlachty. Biorąc pod uwagę, że kobiet było o 1—2% więcej niż mężczyzn, otrzymamy w wyniku, że w 1815 r. liczba szlachty płci męskiej w obwodzie wynosiła około 13 200 osób, a zatem mniej, niż wykazano przy rewizji, gdzie liczba ta wynosiła 13 786 dusz. Wszelako nawet z tą poprawką liczba ludności, wykazana w 1815 r. w porównaniu z rokiem 1814 okazuje się większa o 6 tysięcy ludzi, czyli prawie 6%. Ale tak wysoki przyrost w ciągu jednego roku jest nienaturalny, a ponieważ dane siódmej rewizji można także uważać za nieco obniżone, okazuje się, że przy szóstej rewizji nie uwzględniono 7—8 tysięcy mieszkańców płci męskiej. Jednakże biorąc pod uwagę, że przy siódmej rewizji dusz spisowych ujawniono więcej niż 15 tysięcy, okazuje się, że początkowe wyniki szóstej rewizji były bardziej dokładne niż wyniki siódmej rewizji, a jedynie okoliczność, że po siódmej rewizji ukrywających się „dusz” poszukiwano przez 15 lat, sprawiła, iż rezultaty siódmej rewizji okazały się jakościowo lepsze.

Liczba ludności Obwodu Białostockiego według VII—IX rewizji¹⁵:

Powiat	VII rewizja (1815 r.)	VIII rewizja (1833 r.)	IX rewizja (1851 r.)
Białostocki	27 843	36 403	39 428
Bielski	25 603	33 976	53 007
Drohiczynski	11 515	18 745	—
Sokółski	28 171	35 289	34 973
Szlachta (bez wykazania powiatu)	26 986	—	—
„Inni” (bez wykazania powiatu)	91	—	—
Razem	120 209	124 413	127 408

Sądząc z powyższej tablicy, ludność obwodu w ciągu 36 lat — od 1815 do 1851 r. — zwiększyła się o 7199 ludzi, czyli o 6%, w okresie zaś pomiędzy siódmą a ósmą rewizją zaledwie — o 2995 dusz, czyli o 2,8%. Tymczasem w guberniach sąsiednich (grodzieńskiej i wileńskiej) w okresie pomiędzy siódmą a ósmą rewizją ludność wzrastała

¹⁵ CGIAL, f. 571, op. 9, akt 18, ark. 243—245 (siódma rewizja); akt 40, ark. 324—328 (ósma rewizja); akt 49, ark. 71—76 (dziewiąta rewizja).

bardzo wydatnie. Skąd wynikła taka różnica? W czasie kryzysu systemu feudalno-pańszczyźnianego wzrost ludności chłopskiej ustaje, a równocześnie zahamowanie wzrostu stanowi oczywisty dowód zachodzącego kryzysu. Wszelako w obwodzie białostockim chłopci pańszczyźniani stanowili drugą wedle liczebności warstwę ludności i z tego powodu różnica w tempie wzrostu pozostaje niejasna. Rozwiązania tego problemu należy oczywiście szukać we wskaźnikach liczby szlachty. Porównując liczbę szlachty w latach 1815, 1833 i 1851 widzimy, że według siódmej rewizji liczbę jej wykazano w wysokości prawie dwa razy większej niż według szóstej i ósmej. Stanowi to pierwszy dowód, że przy siódmej rewizji uwzględniono tak męską, jak i żeńską część szlachty. Jeśli się odrzuci żeńską połowę szlachty, to okaże się, że w 1815 r. w obwodzie (bez wojskowych¹⁶) naliczono mężczyzn około 107 tysięcy. Przyjmując powyższą liczbę ludności otrzymamy, że od siódmej do ósmej rewizji ludność ta zwiększyła się o 16,3%, a od ósmej do dziewiątej rewizji — o 2,4%, co w ogólnych zarysach odpowiada tempu wzrostu ludności w guberniach grodzieńskiej i wileńskiej¹⁷. Najwidoczniej w obwodzie białostockim jak i w innych rejonach byłej Rzeczypospolitej, które weszły w skład Rosji, ludność zwiększała się dość intensywnie również w pierwszych latach po ósmej rewizji. Wzrost zatrzymał się dopiero od 1844 r., kiedy to nastąpił okres nieurodzajów i głodu, co z kolei było następstwem wyzysku chłopów z jednej strony, a niezwykle niesprzyjających warunków meteorologicznych — z drugiej.

Jak wszędzie w epoce feudalno-pańszczyźnianej, tak i w obwodzie białostockim podstawową warstwę ludności stanowili chłopci.

Liczba chłopów różnych kategorii według VII—IX rewizji¹⁸:

Powiat	1815 r.	1833 r.	1851 r.
Białostocki	20 284	24 885	25 771
Bielski	20 233	23 266	31 594
Drohiczyński	8 010	8 822	—
Sokólski	22 188	26 610	26 669
Razem	70 715	83 583	84 034

¹⁶ W 1842 r. w obwodzie przebywało 11 405 osób wojskowych oraz 469 członków straży wewnętrznej, razem 11 874 ludzi (CGIAL, f. 1281, op. 4, akt 117, ark. 56). W 1842 r. panował stan normalny (to jest nie było ani powstania, ani wojny zewnętrznej) i z tego powodu można uważać, że podana liczba wojsk była zwyczajna w obwodzie. Dodając wymienioną liczbę do ludności cywilnej, otrzymujemy w 1815 r. (odliczając kobiety-szlachcianki) 118 532 osoby, w 1833 r. — 136 287, a w 1851 r. — 139 382 osoby, tj. od siódmej do ósmej rewizji ludność zwiększyła się o 14,9%, a od ósmej do dziewiątej rewizji — o 2,3%.

¹⁷ W guberni wileńskiej ludność od siódmej do ósmej rewizji zwiększyła się o 35%, a od ósmej do dziewiątej rewizji — o 8,1%, w guberni grodzieńskiej — w pierwszym wypadku o 24,8%, w drugim zaś — o 4,7%.

¹⁸ Źródła te same co w tablicy poprzedniej.

Jeżeli przyjąć, że ogólna liczba mieszkańców w 1815 r. wynosiła 120 209 osób, to okaże się, iż przy siódmej rewizji chłopci stanowili 58,8% całej ludności, przy ósmej — 67,2%, a przy dziesiątej — 66%. Taka zmiana ciężaru gatunkowego chłopstwa jest niezrozumiała. Zwiększenie procentu ludności chłopskiej z 58,8% w 1815 r. do 67,2% w 1833 r. przeczy ogólnemu kierunkowi społeczno-ekonomicznej ewolucji kraju, której charakterystyczną cechą był wzrost społecznego podziału pracy, tj. zwiększanie się tej warstwy ludności, która nie trudniła się rolnictwem. Jeżeli jednak uważać, iż w 1815 r. mieszkańców w obwodzie było nie 120, lecz 107 tysięcy, to okaże się, że chłopci w roku tym stanowili nie 58,8%, lecz 66,1% ludności. Ale nawet z tą poprawką procent chłopów w 1815 r. pozostanie niższy niż w 1833 r., natomiast wzrost w latach następnych nie będzie tak wysoki; inaczej mówiąc, ten ostatni procent wygląda bardziej realnie niż procent pierwszy, a to znowu potwierdza przypuszczenie, że szlachty w 1815 r. naliczono więcej niż jej było w rzeczywistości.

Jak widać z tablic, liczba chłopów w okresie lat 1815—1851 poważnie się zwiększyła, wszelako wzrost ten zachodził prawie wyłącznie pomiędzy siódmą a ósmą rewizją, kiedy to liczba ich podniosła się o 18,2%, podczas gdy pomiędzy ósmą a dziesiątą rewizją zwiększyła się tylko o 0,5%; inaczej mówiąc, wzrost ludności chłopskiej po ósmej rewizji uległ zahamowaniu, pewne zaś zwiększenie się ludności, które miało miejsce w tym okresie, dokonało się kosztem innych stanów.

Duże znaczenie dla zmiany liczby ludności posiada przyływ mieszkańców z zewnątrz oraz odpływ ich poza granice danej jednostki terytorialnej. Jednakże w stosunku do obwodu białostockiego przesunięć tego rodzaju, które by odbiły się na ogólnej liczbie ludności, nie było: odpływ poza granice obwodu był nieznaczny, przyływ zaś kolonistów, przeważnie niemieckich, jakkolwiek istniał, to przecież ograniczał się do tak niewielkich rozmiarów, iż nie wywarł żadnego wpływu na ogólny ruch ludności, a tym bardziej ludności chłopskiej, przybywający bowiem z zewnątrz zaliczani byli nie do chłopów, lecz do kolonistów, ludzi wolnych, kupców. Pozostaje jeszcze możliwość zwiększenia czy zmniejszenia się liczby chłopów na drodze przejścia z tego stanu do innego albo na odwrót — przejścia z innych stanów do stanu chłopskiego. Wypadki takie zdarzały się, przy czym w skład chłopów (państwowych) dostawała się nawet szlachta, lecz były to wypadki nader rzadkie i z tego powodu zmiany ludności chłopskiej należy traktować jako ruch naturalny w obrębie tego stanu.

Zahamowanie wzrostu liczby chłopów w połowie lat czterdziestych było w zasadzie następstwem intensyfikacji rolnictwa, wzrostu jego towarowości i skutku tego wzrostu — wyzysku chłopów. Wyzysk chło-

pów w ostatnich dziesiątkach lat istnienia pańszczyzny osiągał takie rozmiary, a ruina gospodarstw chłopskich z tego powodu stała się zjawiskiem tak masowym, że zahamowaniu uległa nawet prosta reprodukcja ludności pańszczyźnianej.

Chłopi obwodu dzielili się na cały szereg grup, z których każda grupa miała swoje właściwości. Najwięcej było chłopów państwowych, następnie chłopów podległych obszarnikom, dalej chłopów podległych miastom i duchowieństwu. Oprócz tego istniała niewielka grupa (55 ludzi) chłopów łanowych.

Liczba chłopów różnych kategorii według rewizji siódmej—dziewiątej¹⁹:

Powiat	Chłopi podlegli obszarnikom			Chłopi państwowi		
	1815 r.	1833 r.	1851 r.	1815 r.	1833 r.	1851 r.
Białostocki	11 858	14 375	14 712	7 187	9 159	10 145
Bielski	5 875	6 548	13 475	12 297	14 334	15 964
Drohiczynski	6 702	7 220	—	1 025	1 319	—
Sokólski	3 286	3 841	3 755	18 431	22 164	22 669
Razem	27 721	31 984	31 942	38 940	46 976	48 778

Powiat	Chłopi podlegli miastom			Chłopi podlegli duchowieństwu		
	1815 r.	1833 r.	1851 r.	1815 r.	1833 r.	1851 r.
Białostocki	750	955	914	489	396	—
Bielski	1 828	2 098	2 131	233	286	24
Drohiczynski	—	—	—	283	283	—
Sokólski	186	245	245	285	360	—
Razem	2 764	3 298	3 290	1 290	1 325	24

Z tablicy powyższej wynika, że ludność pańszczyźniana, która w okresie pomiędzy siódmą a ósmą rewizją powiększyła się o 15,5%, w latach następnych nie tylko nie wzrosła, lecz nawet uległa zmniejszeniu. Co prawda, w czasie powstania listopadowego państwo skonfiskowało pewną liczbę chłopów podległych obszarnikom, ale była ona tak nieznaczna, iż na ogólnym ruchu tego stanu przesunięcie takie odbić się nie mogło. W latach 1830—1831 rząd skonfiskował 791 „dusz”²⁰. Jeżeli liczbę tę dodamy do ogólnej liczby chłopów podległych obszarnikom według ósmej rewizji, to wzrost ich od 1815 do 1833 r. wyniesie 19,3%. Co się tyczy okresu po 1833 r., to nie było ani ich przyływu z zewnątrz, ani ich odpływu.

¹⁹ Źródła te same co w tablicy poprzedniej.

²⁰ „Istoriczeskij obzor piatidesiatiletnej diejatielnosti Ministerstwa Gosudarstwiennych Imuszczestw”, t. 2, dział 2, Petersburg 1896, str.80.

Liczba chłopów państwowych pomiędzy siódmą a ósmą rewizją zwiększyła się o 20,8%. Gdy odrzucić tych chłopów, którzy z pańszczyźnianych zostali przemianowani na państwowych, to okazałoby się, że w sposób naturalny liczba chłopów państwowych od roku 1815 do 1833 zwiększyła się o 18,8%, czyli w tym samym stopniu co liczba chłopów podległych obszarnikom. W odróżnieniu od tych ostatnich liczba chłopów państwowych ulegała zwiększeniu także po ósmej rewizji, jednakże wzrost ten był w zasadzie następstwem nienaturalnego rozmnażania się, lecz przyłączenia do dóbr państwowych — majątków duchowieństwa; rząd bowiem uznał, iż jest rzeczą „nieprzystojną” dla duchowieństwa łączenie przez nie jej obowiązków kościelnych z administracją majątków²¹. W całym obwodzie duchowieństwu podlegało w 1815 roku 1290 dusz, w 1833 r. — 1325, a w 1851 r. już tylko — 24 dusze²². Majątki duchowieństwa zostały zajęte przez skarb państwa w 1843 r. Odliczając od liczby chłopów państwowych, spisanych w roku 1851 r. owe 1325 dusz, które w 1833 r. podlegały duchowieństwu, a następnie przeszły na rzecz państwa, otrzymamy 47 453 dusze. Rzecz jasna, że odliczanie takie nie jest całkiem ściśle, jednakże odchylenie nie powinno przekraczać setki ludzi. Odliczając osoby duchowne otrzymamy w wyniku, że liczba chłopów państwowych zwiększyła się pomiędzy ósmą a dziewiątą rewizją o 1,2%. Dowodzi to, że w latach 1833—1851 został również prawie zahamowany wzrost liczby chłopów państwowych.

Między położeniem chłopów państwowych i chłopów podległych obszarnikom istniała pewna różnica, przy czym wychodziła ona zawsze na korzyść chłopom państwowym, którzy, zdaje się, nie byli tak niemiłosiernie wyzyskiwani jak chłopci podlegli obszarnikom. Jednakże fakt równoczesnych i prawie jednakowych zmian w ruchu liczby chłopów pańszczyźnianych i państwowych może służyć jako wskazówka, że w okresie rozkładu systemu feudalno-pańszczyźnianego położenia chłopów państwowych w obwodzie prawie się nie różniło od położenia chłopów podległych obszarnikom.

Jak wiadomo, dobra państwowe obwodów, wchodzących uprzednio w skład Rzeczypospolitej, do końca lat czterdziestych znajdowały się w tzw. stanie gospodarczym, to jest były oddawane osobom prywatnym spośród szlachty w dzierżawę, a chłopci tych majątków zazwyczaj spełniali wobec dzierżawcy powinności pańszczyźniane. Co prawda, powinności te były zawsze ograniczone przez inwentarze, lecz wobec sprzedajności carskiej administracji oraz zależności jej od dziedziców, w

²¹ PSZ II, t. XVI, nr 15 152, 15 153.

²² CGIAL, f. 571, op. 9, akt 18, ark. 243—245, akt 40, ark. 324, 328, akt 58, ark. 66—70.

okresie szybkiego wzrostu towarowości gospodarstwa inwentarze słabo chroniły chłopów, a dzierżawcy żądali więcej powinności, niż się należało według inwentarzy. W rezultacie, wskutek zwiększenia feudalnego wyzysku nastąpiło zahamowanie wzrostu liczby chłopów państwowych. Oczynszowanie ich wraz z równoczesną likwidacją folwarków znacznie polepszyło ich sytuację, ale to nie mieści się już w chronologicznych ramach niniejszej pracy.

W czasie rozbiorów Rzeczypospolitej Katarzyna II, a potem Paweł I oddali na własność prywatną ogromną ilość dóbr państwowych, a w związku z tym na Białorusi, Litwie i Prawobrzeżnej Ukrainie liczba chłopów państwowych gwałtownie się zmniejszyła, liczba zaś chłopów podległych obszarnikom — wzrosła. Wszelako w owym czasie, kiedy do Rosji został przyłączony obwód białostocki, rozdarowywanie majątków państwowych ustało. Chłopi podlegli obszarnikom stanowili w 1815 r. — 23,1% ogółu ludności (a jeżeli przyjąć, że ludność w tym roku wynosiła 107 tysięcy — to 25,9%), w 1833 r. — 25,8%, zaś w 1851 r. — 25,1%, podczas gdy chłopci państwowi stanowili w 1815 r. — 32,3% (a przy liczbie ludności 107 tysięcy — 36,6%), w 1833 r. — 37,9%, zaś w 1851 r. — 38,3%. W ten sposób chłopci państwowi tworzyli podstawową warstwę ludności obwodu, a ich procent stale, acz powoli się zwiększał. Drugie miejsce zajmowali chłopci podlegli obszarnikom, i ich procent nieustannie spadał. Szczególnie wysoki był procent chłopów państwowych w powiecie sokólskim, gdzie chłopów podległych obszarnikom było bardzo mało²³.

Co się tyczy pozostałych chłopów, to większość ich należała do miast, podczas gdy duchowieństwo posiadało bardzo mało chłopów pańszczyźnianych również przed rokiem 1843, a potem liczba chłopów podległych duchowieństwu spadła do 24.

Cechą szczególną ludności obwodu była ogromna liczba szlachty. Wzmiankowaliśmy już, że wedle siódmej rewizji szlachta liczyła 26 986 osób, co stanowiło 22,4% ludności obwodu. Przy następnych rewizjach liczba szlachty gwałtownie się zmniejszyła: w 1833 r. liczba szlachty wynosiła 14 048 osób (12,9% ludności), a w 1851 r. — 14 075 (11% ludności). Liczba szlachty po siódmej rewizji, ściśle mówiąc po roku 1831, musiała spaść, gdyż część jej, nie mając możliwości udokumentowania swego pochodzenia szlacheckiego, zmieniała się w „odnodorców” i oby-

²³ Do chłopów państwowych zaliczeni zostali także chłopci pojezuicki, jakkolwiek położenie ich nie różniło się od położenia chłopów w majątkach prywatnych. Wynikło to stąd, że w księgach powinności oraz w rejestrach, skąd w zasadzie czerpano dane o liczbie ludności, pojezuicki pierwsi zaliczeni zostali do chłopów państwowych, a pojezuicki drudzy — do chłopów podległych różnym resortom administracji, ale nigdy nie byli zaliczani do chłopów podległych obszarnikom. Tymczasem komitety inwentarzowe zaliczały wszystkie dobra pojezuickie do obszarniczych.

wateli, niektórzy zaś spośród niej w mieszczan i chłopów państwowych. Tak zwany „rozbiór” szlachty (sprawdzanie dokumentów) przeciągnął się na długie lata, ale przeniesienie szlachty do stanu opodatkowanego rozpoczęła się niezwłocznie po wydaniu ukazu z 19 listopada 1831 r.²⁴ Z tego też powodu przy ósmej rewizji w obwodzie pojawiła się pewna liczba przedstawicieli nowo utworzonej grupy: w 1833 r. liczba „odnodworców” i obywatele wynosiła 1507, a w 1851 r. — 2916 osób. Jeżeli dodać ich do szlachty, to otrzymamy wynik, wedle którego wszyscy razem, tj. szlachta, „odnodworce” i obywatele w 1833 r. stanowili grupę liczącą 15 555 osób, a w 1851 r. — 16 991 osób. Do roku 1831 wszyscy oni byli traktowani jednakowo jako szlachta i dlatego liczbę szlachty, „odnodworców” i obywateli wedle ósmej i dziewiątej rewizji można porównywać z liczbą szlachty siódmej rewizji. Przy tym porównaniu okaże się, że w ciągu 18 lat (pomiędzy siódmą a ósmą rewizją) liczba szlachty nie zwiększyła się, jak tego można się było spodziewać zgodnie z naturalnym biegiem rzeczy, lecz uległa zmniejszeniu o 2,4%. W jaki sposób mogło dojść do tak znacznego spadku? Z całą odpowiedzialnością można powiedzieć, że mimo całego okrucieństwa stosowanych środków rząd Mikołaja I nie mógł w takich rozmiarach zmniejszyć liczby szlachty i że jeszcze raz potwierdza się tutaj domniemanie, że w zestawieniu z 1815 r. mężczyźni i kobiety wykazano łącznie. Przyjmując to domniemanie, otrzymamy, że szlachta stanowiła nie 22,4%, lecz 12,6% ludności. Faktycznie procent ten powinien być nieco wyższy, ponieważ nie obciążonej podatkami szlachty nie rejestrowano tak skrupulatnie, jak miało to miejsce w stosunku do warstw opodatkowanych; to samo odnosi się także do pozostałych rewizji. Szczególnie wysoki był procent szlachty w powiecie drohiczyńskim, gdzie w 1833 r. stanowiła ona 31,1% ludności; rzecz jasna, w tym sensie powiat ten był swego rodzaju unikatem w Europie. W powiecie bielskim szlachty było o wiele mniej i dopiero po przyłączeniu doń powiatu drohiczyńskiego procent szlachty wynosił tam 19,1% ludności, tak że pod tym względem powiat ten zajął pierwsze miejsce w cesarstwie.

Ukaz z 19 listopada 1831 r. dzielił szlachtę na dwie kategorie: z zatwierdzonym przez heroldię tytułem szlacheckim i z niezatwierdzonym tytułem szlacheckim. Pierwszej kategorii nakazano przyznać jednako- we prawa ze szlachtą rosyjską i na przyszłość — osoby należące do tej kategorii nadal nazywać szlachtą, osoby zaś należące do drugiej kategorii, jeśli mieszkaly na wsi — nazywać „odnodworcami”, a jeśli mieszkaly w miastach — obywatelami.

Cel ukazu z 19 listopada 1831 r. był dwojaki. Z jednej strony wykluczając ze stanu uprzywilejowanego znaczną liczbę osób rząd prze-

²⁴ PSZ II, t. VI, nr 4869.

niósł je do stanu opodatowanego, zwiększając w ten sposób liczbę opłacających podatki, z drugiej zaś — ukaz wyłączał z tegoż uprzywilejowanego stanu najbardziej opozycyjną, a zatem najniebezpieczniejszą dla rządu część szlachty. Toteż wydanie ukazu motywowano tym, że drobna szlachta „nie będąc osiadłą i nie mając własności” skłonna była „do powstań i do działań występnych przeciwko legalnej władzy”.

Dalsze ukazy rządu w stosunku do szlachty szły w kierunku pogłębienia różnicy pomiędzy szlachtą posiadającą a nieposiadającą. Ustawa z 11 listopada 1832 r. dzieliła szlachtę na trzy kategorie: 1) szlachtę tak z tytułem zatwierdzonym, jak i z tytułem nie zatwierdzonym przez heroldię, jednakże władającą majątkami zasiedlonymi albo chociażby tylko zagrodowymi, 2) szlachtę, aczkolwiek nie posiadającą majątków zasiedlonych, jednakże posiadającą zatwierdzenie tytułu szlacheckiego, 3) szlachtę z nie zatwierdzonym tytułem szlacheckim i nie posiadającą majątków zasiedlonych²⁵. Wedle ukazu z 3 lutego 1834 r. wszystkie osoby nazywające się szlachtą, ale ograniczone w prawach szlacheckich, tj. nie umiejące dowieść swego pochodzenia szlacheckiego, zostały pozbawione prawa nabywania majątków zasiedlonych, ci zaś, którzy takie majątki posiadali, byli obowiązani sprzedać je w ciągu lat trzech²⁶. Osób, które nie dowiodły swego pochodzenia szlacheckiego, a posiadały majątki zasiedlone, najwidoczniej było niewiele i władaty one drobnymi majątkami, z tego też powodu ustawa z 5 lutego 1834 roku w praktyce nie miała poważniejszego znaczenia, a jedynie podkreślała dążenie rządu do możliwie największego odizolowania „prawdziwej” szlachty od „nieprawdziwej”.

Wyłączeni ze szlachty „odnodworcy” dzielili się na osiadłych i nieosiadłych. Osiadłymi nazywano tych, którzy posiadali ziemię bądź dzierżawili działki od dziedziców lub państwa, w ogóle tych, którzy mieli jakiekolwiek gospodarstwo. Nieosiadłymi nazywano tych, którzy nie posiadali gospodarstwa i żyli „z różnych funkcji”, to jest zdobywali środki utrzymania ze sprzedaży swej siły roboczej albo w jakiś inny sposób. Naczelnik obwodu w swoim sprawozdaniu za rok 1841 tak scharakteryzował „odnodorców”: „Najczęściej zajmują się oni usługami u osób prywatnych lub uprawą roli. Jednakże niektórzy z nich mają własną posiadłość, ale niczym nie różnią się od chłopów. Czyny występne popełniają rzadko, aczkolwiek nie zawsze prowadzą trzeźwy tryb życia”²⁷.

Zarówno obywatele, jak i „odnodworcy” obowiązani byli płacić specjalne opłaty na utrzymanie wojska, tak zwane podymne. Ci, co sie-

²⁵ PSZ II, t. VII, nr 5746.

²⁶ PSZ II, t. IX, nr 6779.

²⁷ CGIAL, f. 1281, op. 4, akt 93, ark. 16.

dzieli na własnej ziemi, płacili po 3 ruble srebrem z dymu (z gospodarstwa), ci zaś, co żyli na ziemi obszarniczej lub państwowej — po 2 ruble z dymu; nieosiadli — po 1 rublu od duszy. W związku z takim rozdziałem podatków spis „odnodworców” i obywatele przeprowadzany był osobno: podczas gdy nieosiadłych rejestrowano wedle dusz, to osiadłych wedle dymów, a ponieważ państwu dogodniej było ściągać podatki z możliwie największej liczby płatników, nakazano uważać za dym nie gospodarstwo, lecz każdego człowieka żonatego²⁸. Toteż w księgach powinności i rejestrach przytaczane są w odniesieniu do „odnodworców” i obywateli zarówno dane co do liczby dusz, jak i liczby dymów. Ponieważ za dym należało uważać nie gospodarstwo, lecz każdą rodzinę, to można przypuszczać, że rodzina taka liczyła przeciętnie 2—2,5 dusze, w rzeczywistości jednak było ich znacznie więcej, na przykład 3—3,5 duszy na jeden dym²⁹. Najwidoczniej „odnodworce” i obywatele zyskali możliwość opłacania podatków nie od rodziny lecz od gospodarstwa, a w tym wypadku rodzina celem zmniejszenia wysokości podatku siłą rzeczy stawała się większa.

Podobnie jak szlachty, było w obwodzie bardzo dużo mieszczan. Mieszczanie to mieszkańcy miast, i z tego powodu fakt znacznej liczby mieszczan powinien świadczyć o poważnym rozwoju życia miejskiego. W 1815 r. liczba mieszczan wynosiła 19 788, czyli 16,5% ludności (z poprawką do liczby szlachty — 18,5%), w 1833 r. — 23 654 (19% ogólnej liczby mieszkańców), a w 1851 r. — 21 296 (16,7% ogółu ludności). Nawet w razie istnienia w obwodzie dużej liczby osiedli, zwanych miastami, procent ludności miast był niższy od procentu mieszczan. A zatem nie mała liczba mieszczan żyła po wsiach, a prócz tego znaczna liczba — jeśli nie większość mieszczan żyjących po miastach — szczególnie mieszczan-chrześcijan zajmowała się nie rzemiosłem lub handlem, lecz rolnictwem. Naczelnik obwodu w sprawozdaniu za rok 1841 komunikował, że mieszczanie-chrześcijanie mieszkający w Białymstoku zajmują się rzemiosłem, natomiast mieszkający w miastach powiatowych zajmują się rolnictwem³⁰.

W ten sposób skład oraz ruch ludności wykazuje, że w obwodzie białostockim procent chłopów pańszczyźnianych był niewysoki, a odpowiednio do tego wysoki był procent chłopów państwowych oraz tych warstw ludności, które nie należąc do chłopstwa zajmowały się rolnictwem osobiście bądź z pomocą wynajmowanych robotników. Biorąc pod uwagę okoliczność, że znaczna liczba szlachty, mieszczan i „odnodworców” — ludzi osobiście wolnych — była pozbawiona środków pro-

²⁸ PSZ I, t. VI, nr 4869.

²⁹ CGIAL, f. 571, op. 1, akt 1431, ark. 10, 18.

³⁰ CGIAL, f. 1281, op. 4, akt 93, ark. 16.

dukcji, okaże się, że w obwodzie istniały rezerwy pracy wolnej, co stanowi jeden z niezbędnych warunków przejścia do kapitalistycznego sposobu produkcji.

WŁASNOŚĆ ZIEMI

O rozmiarach powiatów w obwodzie najbardziej ściśle dane zawarte są w pracy I. Strelbickiego, który przeprowadzał swoje obliczenia w drugiej połowie XIX wieku, kiedy powiat drohiczyński już nie istniał³¹. Wszelako, jak już powiedziano, od 1843 r. powiat bielski równał się dawnym dwóm powiatom: bielskiemu i drohiczyńskiemu. Według danych I. Strelbickiego ilość ziemi w Obwodzie wynosiła³²:

Powiat	Wiorst kwadratowych	Dziesięcin	Kilometrów kwadratowych	Hektarów
Białostocki	2551,8	265 642	2904,0	290 400
Bielski	3130,1	325 843	3562,2	356 220
Sokólski	2290,6	238 451	2606,8	260 680
Razem	7972,5	829 936	9073,0	937 300

Nie mamy wiadomości, do kogo należała ziemia w czasie istnienia obwodu. Dane dotyczące tego zagadnienia, aczkolwiek niedostateczne i niekompletne, mamy jedynie w odniesieniu do końca lat pięćdziesiątych. Ponieważ jednak od 1843 r. (kiedy majątki duchowieństwa przeszły na rzecz państwa) nie notuje się przejścia jakichś większych obszarów ziemi z jednej grupy do drugiej, dane z końca lat pięćdziesiątych w zupełności mogą odzwierciedlić położenie, jakie istniało w obwodzie w 1843 r.

W epoce feudalnej istniały trzy podstawowe grupy właścicieli ziemi: państwo, szlachta i duchowieństwo. Wzmiankowaliśmy już powyżej, że w obwodzie białostockim duchowieństwo władało nieznaczną tylko liczbą chłopów pańszczyźnianych, a w związku z tym ilość ziemi znajdującej się w jego użytkowaniu była niewielka. Ale prócz tego w obwodzie istniała jeszcze miejska własność ziemi, przy czym miasta posiadały dwa rodzaje ziemi, różniące się od siebie w sposób jaskrawy. Po pierwsze, były to ziemie położone tuż przy miastach i znajdujące się w dyspozycji mieszczan tudzież przez nich uprawiane. W początkach

³¹ I. Strelbickij, Iščislenie powierchnosti Rossijskoj Imperii, wyd. 2, Petersburg 1889.

³² Tamże, str. 10. U Strelbickiego przytoczone są wyłącznie dane o liczbie wiorstw kwadratowych i kilometrów kwadratowych. Przeliczenie na dziesięciny i hektary zostało dokonane przeze mnie z uwzględnieniem tego, że w wiorście kwadratowej mieści się 104,1 dziesięciny.

lat sześćdziesiątych miasta byłego obwodu posiadały około 22—23 tysiące dziesięcin ziemi³³. Można przyjąć, że również w tym okresie istnienia obwodu miasta posiadały taką samą ilość ziemi. Po drugie, miasta władowały majątkami zasiedlonymi z dostateczną liczbą chłopów pańszczyźnianych. A zatem w drugim przypadku miasto występowało w roli kolektywnego właściciela typu feudalnego, a liczba chłopów podległych miastom znacznie przewyższała liczbę chłopów podległych duchowieństwu.

Oprócz tego niewielką ilość ziemi posiadała szlachta nie dysponująca chłopami pańszczyźnianymi i uprawiająca swoje ziemie osobiście bądź przy pomocy wynajmowanych robotników, a następnie ziemię posiadali też „odnodworce”, chłopci państwowi, Żydzi-rolnicy i być może, niektóre jeszcze kategorie ludności. Szczególnie duża ilość ziemi u właścicieli tego typu, to jest nie dysponujących chłopami pańszczyźnianymi, powinna była znajdować się w powiatach drohiczyńskim i bielskim, gdzie koncentrowała się główna masa drobnej szlachty i „odnodworców”. Wedle danych orientacyjnych, we władaniu tej grupy znajdowało się około 20% ziemi, co stanowiło mniej więcej 17 tysięcy dziesięcin. W ten sposób w rękach osób nie dysponujących chłopami pańszczyźnianymi było około 40 tysięcy dziesięcin ziemi.

Według danych z 1858 r. pochodzących od marszałków szlachty (dane te zbierane były w związku z przygotowaniem zniesienia pańszczyzny), w dobrach szlachty rodowej powiatu białostockiego znajdowało się 151 538 dziesięcin, w powiecie bielskim — 149 691, w powiecie sokólskim — 37 230, razem 338 459 dziesięcin ziemi³⁴. Czy marszałkowie szlachty włączyli do swoich wykazów dóbr szlachty rodowej dane o majątkach szlachty nie dysponującej chłopami pańszczyźnianymi, nie jest rzeczą jasną; jeśli jednak uwzględnić, że informacje zbierane były w celu rozwiązania kwestii chłopów pańszczyźnianych, to można przyjąć, że ta kategoria szlachty, choćby nawet rodowej, powinna była być przez nich pominięta. Wedle „najnowszych danych”, z 1859 r. obszarnicy powiatu białostockiego posiadali 184 474 dziesięciny, powiatu bielskiego — 157 827, powiatu sokólskiego 33 627, razem — 375 928 dziesięcin ziemi. Skoro w tej tablicy znajdują się najbardziej ściśle dane o liczbie chłopów pańszczyźnianych, to można przypuszczać, że i informacje o rozmiarach własności ziemi są również dokładniejsze niż poprzednie. Ziemi państwowej było w powiecie białostockim 72 982 dziesięciny, w powiecie bielskim — 114 890 i w powiecie sokólskim

³³ P. Bobrowskij, Grodzienskaja gubernia, cz. 2, str. 890, 942, 969, 982, 986, 990, 993, 1001, 1014.

³⁴ P. Bobrowskij, Grodzienskaja gubernia, cz. 1, załącznik, str. 23, 18, 21; cz. 2, załącznik, str. 4.

— 180 401, razem — 368 273, dziesięciny ziemi. Duchowieństwo posiadało w powiecie białostockim 834 dziesięciny, w powiecie bielskim — 1752, w powiecie sokólskim — 361, razem — 2947 dziesięcin ziemi. Jeśli przyjąć, że w rękach drobnych właścicieli znajdowało się 40 000 dziesięcin, to na majątki miejskie pozostaje 42 788 dziesięcin ziemi.

Biorąc pod uwagę, że część dóbr obszarniczych oraz prawie wszystkie majątki duchowieństwa przeszły w latach 1831—1843 na rzecz państwa, możemy stwierdzić, że w pierwszych latach istnienia obwodu w rękach obszarników i duchowieństwa ziemi było znacznie więcej, a w rękach państwa znacznie mniej niż w połowie stulecia.

ROLNICTWO

Mówiąc o rozwoju rolnictwa trzeba przede wszystkim wyjaśnić sprawę istnienia użytków rolnych, inaczej mówiąc, gruntów uprawnych, łąk, lasów itd. Pod względem ilości takich użytków posiadamy do dyspozycji jedynie wykazy z lat 1835 i 1842. W 1835 r. dane w powyższym zakresie zbierano w związku z utworzeniem komitetów statystycznych, a w 1842 r. — w związku z mającą nastąpić reorganizacją ustroju administracyjnego kraju.

Ilość użytków rolnych w obwodzie w dziesięcinach, według danych z 1835 i 1842 r.³⁵

Użytki rolne	1835 r.		1842 r.	
	Dziesięcin	Procent	Dziesięcin	Procent
Przyzagrodowe i wygony	99 861	11,1	—	—
Przyzagrodowe	—	—	20 927	2,6
Ziemia orna	297 838	33,0	507 281	63,7
Sianokosy	96 515	10,7	77 726	9,8
Lasy	234 748	26,0	185 279	23,3
Zagajniki	38 594	4,3	—	—
Nieużytki	29 709	3,3	5 029	0,6
Ziemia we wspólnym władaniu	104 532	11,6	—	—
Razem	901 797	100,0	796 242	100,0

Jak widać z tablicy, ani w 1835 r., ani w 1842 r. autorom tablic nie znany był dokładny obszar obwodu, a zatem nie mógł być również zna-

³⁵ Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Litewskiej SRR (CGIA Lit. SSR), f. 378, 1835 r., akt 1548, ark. 63, 64. W tym samym akcie (ark. 24) znajduje się również drugie zestawienie ilości użytków rolnych, ponieważ jednak wykazano tam zaledwie 688 486 dziesięcin, przeto pomijamy tę tablicę jako zupełnie niewiarygodną.

ny dokładny obszar użytków rolnych, jednakże w 1842 r. powierzchnia użytków podana jest znacznie dokładniej niż w 1835 r. Rzecz jasna, że w tych warunkach wątpliwości co do prawdziwości przytoczonych liczb rodzą się w obu wypadkach. Wedle danych z roku 1842 ziemia orna zajmowała 63,7% całej powierzchni, sianokosy zaś — 9,8%, z czego wynika, że areal ziemi ornej był sześć razy większy od arealu sianokosów. Tymczasem, zdaniem znawców tamtego okresu, w rejonie o ubogich glebach, do jakich należą gleby obwodu białostockiego, normalne prowadzenie gospodarki możliwe jest przy stosunku ziemi ornej do sianokosów co najmniej jak 2:1³⁶, a czym korzystniej wypadł ów stosunek dla sianokosów, tym lepsze były warunki dla rozwoju gospodarki. Przy stosunku 6:1, jak to wynika z powyżej przytoczonej tablicy, gospodarstwo nie miało zapewnionej należytej ilości paszy (siana) i z tego powodu nie można było utrzymywać w nim dostatecznej ilości bydła, zarówno roboczego, jak i produkcyjnego. Stosunek ziemi ornej do sianokosów — 6:1 możliwy jest w tym wypadku, jeżeli w jakimś rejonie mocno rozpowszechnione jest sianie traw pastewnych, czyli jeżeli system trzypolówki bądź odgrywa w uprawie ziemi niewielką rolę, bądź też w ogóle już nie istnieje, a zamiast niego wszędzie jest stosowany system wielopolowy. Jednakże (jak to zobaczymy jeszcze poniżej) w obwodzie do samego końca jego istnienia przeważała trzypolówka. Przy wprowadzeniu obowiązkowych inwentarzy — obszarnicy guberni grodzieńskiej przedłożyli grodzieńskiemu Komitetowi Inwentarzowemu inwentarze zawierające dane o stanie użytków rolnych, o liczbie chłopów pańszczyźnianych i ich inwentarzu oraz szereg innych danych. Po podliczeniu, wedle tych inwentarzy, danych z 96 majątków powiatu białostockiego, które obejmowały 138 717 dziesięcin ziemi (w sumie wykazano 140 318 dziesięcin, ale suma ta nie odpowiada składnikom), okazało się, że ziemia przyzagrodowa stanowiła 2,8%, ziemia orna — 36,8%, sianokosy — 14,3%, pastwiska — 1,2%, lasy — 28,6% i nieużytki — 16,3%³⁷.

Wszystkie niemal źródła lat czterdziestych i pięćdziesiątych potwierdzają, że obszarnicy nie bardzo wiedzieli, jaką ilością ziemi władali. Wszelako przy kontroli okazało się, że ogólna ilość ziemi obszarniczej w guberni wileńskiej, grodzieńskiej i kowieńskiej, określona na podstawie przedłożonych przez obszarników tej guberni — inwentarzy,

³⁶ P. Bobrowskij, Grodzienskaja gubernia, cz. 2, str. 241. Co prawda tenże autor (cz. 1, str. 137) mówi, że w wielu miejscach powiatu grodzieńskiego, bielskiego i białostockiego mieszkańcy z powodu braku łąk „zupełnie nie trzymają bydła bądź chowają je w nader ograniczonej liczbie”, ale odnosi się to do początków lat sześćdziesiątych.

³⁷ CGIA Lit. SSR, f. 378, 1846 r., akt 2149.

odbiega od rzeczywistości o 5—6%, inaczej mówiąc, inwentarze te zawierały wystarczająco ściśle informacje o obszarze własności ziemi dziedziców. Oczywiście to samo można powiedzieć o repartycji użytków rolnych na tych ziemiach, tym bardziej że fałszowanie tych danych nie miało najmniejszego sensu. Zestawiając dane z 96 majątków powiatu białostockiego, zauważymy znaczną różnicę w porównaniu z danymi zawartymi w wykazie z 1842 r., przy czym dane inwentarzy wydają się bezwarunkowo dokładniejsze. Ziemie przyzagrodowe na Litwie i Zachodniej Białorusi prawie wszędzie stanowiły około 2% ogólnej powierzchni. W obwodzie białostockim procent ten powinien być być nieco wyższy na skutek tego, że w obwodzie żyła znaczna liczba ogrodników, posiadających zagrody większe od zazwyczaj spotykanych. Stosunek ziemi ornej do sianokosów kształtuje się jak 2,6 do 1. Stosunek ten wykazuje, że warunki dla rolnictwa w obwodzie były dość niekorzystne, ale równocześnie sytuacja ta jest bardzo typowa dla okresu rozkładu epoki feudalno-pańszczyźnianej, kiedy to obszarnicy dążąc do powiększenia areału ziemi ornej zaorywali łąki, podcinając w ten sposób bazę paszową gospodarki własnej i chłopskiej obniżając ilość bydła i pogarszając urodzajność swoich i chłopskich pól.

Niemniej jednak prowadzenie gospodarki systemem trójpolówki było w tych warunkach nadal możliwe, tym bardziej że jeśli do sianokosów dodamy pastwiska, otrzymamy stosunek 2,4:1. Znacznie bardziej wiarogodną okazuje się w inwentarzach ilość nieużytków (16,2%). Owe 0,6% — wykazane w zestawieniach z 1842 r. mówi, że właściwie w obwodzie nie było nieużytków, jednakże przy obfitości bagien i piasków, szczególnie w części południowej, liczba ta jest nie do przyjęcia, podczas gdy dane inwentarze najzupełniej odpowiadają naturalnym warunkom obwodu. Również zasługują na wiarę dane inwentarzy o ilości lasów, których w owych czasach w obwodzie było jeszcze dość dużo.

We wszystkich tych rozważaniach są oczywiście słabe miejsca: wykaz z 1842 r. mówi o całkowitej ilości ziemi we wszystkich trzech powiatach, dane zaś inwentarzy mówią o ilości ziemi w jednym tylko powiecie białostockim. Ziemie — na podstawie których opracowano dane — dotyczące majątków obszarniczych stanowią około $\frac{1}{6}$ całej powierzchni obwodu (17%). Jednakże sytuacja w wymienionych 96 majątkach, jak można przypuszczać, nie była jakimś jaskrawym wyjątkiem, dlatego też jeżeli repartycja użytków rolnych nie była wszędzie taka sama — jak to wykazano w inwentarzach majątków obszarniczych — to w każdym razie dane inwentarzy bliższe są prawdy niż dane wykazu z 1842 r. Domniemanie takie potwierdzają również dane P. Bobrowskiego, dotyczące użytków rolnych w powiatach byłego obwodu białostockiego w początkach lat sześćdziesiątych.

Wedle danych P. Bobrowskiego, w powiatach tworzących poprzednio obwód białostocki była następująca ilość (w dziesięcinach) użytków rolnych³⁸:

Powiat	Ziemi ornej	Sianokosów	Wygonów	Lasów	Ziemi przyzagrodowej	Nieuzyszków	Razem
Białostocki	96 557	35 261	12 253	72 134	7 437	42 000	265 642
Bielski	140 624	30 257	16 015	62 550	9 122	67 275	325 843
Sokólski	107 694	30 457	11 519	56 227	6 775	25 779	238 451
Razem	344 875	95 975	39 787	190 911	23 334	135 054	829 936

W procentach użytki rolne stanowiły:

Powiat	Ziemi ornej	Sianokosów	Wygonów	Lasów	Ziemi przyzagrodowej	Nieuzyszków	Razem
Białostocki	36,4	13,3	4,6	27,1	2,8	15,8	100,0
Bielski	43,1	9,3	4,9	19,2	2,8	20,7	100,0
Sokólski	45,2	12,8	4,8	23,6	2,8	10,8	100,0
Razem	41,5	11,6	4,8	23,0	2,8	16,3	100,0

U P. Bobrowskiego wykazana jest jedynie ilość ziemi ornej, sianokosów, wygonów i lasów. Dane o ziemi przyzagrodowej i o nieużytkach obliczyliśmy w sposób następujący: ilość ziemi przyzagrodowej przyjęto w jednakowej wysokości dla wszystkich powiatów, czyli 2,8% ogólnej powierzchni. Liczba ta przyjęta została z tego powodu, że w majątkach obszarowych Obwodu Białostockiego ziemie te stanowiły w 1848 r. taki właśnie procent. Tutaj 2,8% jest liczbą umowną, ale ponieważ ziemie przyzagrodowe zajmowały na ogół niewielką część całej powierzchni, przeto niedokładność może być tylko nieznaczna. Jeżeli zsumujemy ziemię orną, sianokosy, wygony i lasy, i dodamy do tego ziemię przyzagrodową, to otrzymamy całą ziemię użytkową. Jeżeli od ogólnej powierzchni ziemi powiatu (wedle danych I. Strelbickiego) odejmiemy teraz ziemię użytkową, to otrzymamy w wyniku ziemię nie-

³⁸ P. Bobrowski j, Grodzienska ja gubernia, cz. 2, Petersburg, 1863, str. 15, 140. W innym miejscu swej pracy P. Bobrowski j, (cz. 1, str. 136, 137) przytacza następujące dane o stosunku procentowym użytków rolnych w roku 1858:

	Ziemi ornej	Łąk	Lasów	Nieuzyszków
Białostocki	44,5	18,0	22,5	5,0
Bielski	63,1	8,6	15,7	12,6
Sokólski	55,0	9,6	23,3	12,1

użytkową. Oczywiście jest możliwe, że u Bobrowskiego ziemia przyzgodowa została włączona do ziemi ornej lub do wygonów, w tym wypadku ilość ziemi nieużytkowej trzeba zwiększyć o 2,8%, wszelako w całokształcie wykazany udział użytków rolnych posiada charakter całkiem realny, gdyż zbliża się wielce do tego udziału wymienionych użytków, jaki został wykazany w inwentarzach majątków obszarniczych powiatu białostockiego w 1848 r., przy czym procenty lasów i ziem nieużytkowych nieco się zmniejszyły, co jest zjawiskiem najzupełniej prawidłowym. Lasów, wedle danych Bobrowskiego, było w trzech powiatach byłego obwodu białostockiego 190 911 dziesięcin, a w tym samym czasie, wedle obliczeń pułkownika Bezkorniłowicza, lasy w 1846 r. zajmowały obszar 193 011 dziesięcin³⁹. Danym przytoczonym przez Bezkorniłowicza, specjalnie interesującego się tą kwestią, można wierzyć, ale w takim razie wydaje się, iż zmniejszenie powierzchni lasów w ciągu lat 15 o 3 tysiące dziesięcin jest zbyt małe, bo w latach tych wyrąb lasów był nader intensywny. Na ogół jednak nie zmienia to całości obrazu, toteż wykazaną liczbę można przyjąć orientacyjnie jako stan lasów w chwili likwidacji obwodu białostockiego.

W sprawozdaniu za rok 1810 naczelnik obwodu pisał, że rolnictwo było jedynym zajęciem ludności, zboże zaś — jedynym źródłem wpływów pieniężnych⁴⁰. W twierdzeniu tym niewątpliwie przesadzono nieco znaczenie rolnictwa, gdyż oprócz zboża mieszkańcy sprzedawali także bydło, drzewo, rozmaite wytwory przeróbki drzewa, a być może coś jeszcze ponadto. Dlatego wypowiedź naczelnika należy rozumieć w ten sposób, że rolnictwo w początkach stulecia było podstawowym zajęciem ludności i że przemysł, jeżeli nawet istniał, znajdował się w stanie embrionalnym. Charakter agrarny obwodu podkreśla i ta okoliczność, że rolnictwem zajmowała się nie tylko ludność wiejska, ale również wielu mieszkańców miast, przy czym nie tylko licznych małych miasteczek, lecz także miast powiatowych i samej stolicy obwodu. Co prawda, mieszkańcy Białegostoku, zgodnie ze sprawozdaniem naczelnika, zasiali w 1810 r. tylko 69 ćwierci, a zebrali 623 ćwierci zbóż, co mogło zaspokoić w zakresie wyżywienia potrzeby niewielkiej tylko części ludności, ale na każdego mieszkańca Sokółki zebrano w tym samym roku po 1,3 ćwierci zbóż, a w Drohiczynie — po 1,7 ćwierci⁴¹.

³⁹ P. Bobrowskij, Grodzienskaja gubernia, cz. 1, str. 411.

⁴⁰ CGIAL, f. 1281, op. 11, akt. 10, ark. 9, 12, 19.

⁴¹ W sprawozdaniu wykazano, że w 1810 r. w Białymstoku było mieszkańców — mężczyzn 1815, w Sokółce — 755, w Bielsku — 822 i w Drohiczynie — 354, łącznie we wszystkich miastach obwodu zamieszkiwało 10 029 mężczyzn. Mieszkańcy Białegostoku zasiali 69 ćwierci, zebrali zaś 623 ćwierci, odpowiednio do tego mieszkańcy Sokółki — 481 i 2030, Bielska — 387 i 1109 oraz Drohiczyna — 377 i 1202 ćwierci.

Można przypuszczać, że w małych (nie powiatowych) miastach norma zebranego zboża na jednego człowieka była jeszcze wyższa. Wedle rządowych obliczeń z owych czasów na wyżywienie jednego człowieka potrzeba było 2—2½ ćwierci zboża na rok, toteż ze wszystkich miast obwodu jedynie Białystok i częściowo Bielsk żywiły się zbożem zakupionym, pozostałe zaś miasta zaspokajały swoje potrzeby wyłącznie lub przeważnie zbożem własnym.

Zasiew i zbiór zbóż w obwodzie w latach 1810—1842 na podstawie sprawozdań naczelnika Obwodu⁴²:

Rok	Zasiano			Zebrano			Urodzaj w ilości ziaren z jednego	
	ozimych	jarych	razem	ozimych	jarych	razem	ozimych	jarych
1810	56 756	49 590	106 346	357 750	255 312	613 062	6,3	5,2
1811	61 124	46 504	107 628	204 691	91 161	295 852	3,3	2,0
1813	78 131	92 186	170 317	396 382	322 743	719 125	5,1	3,5
1814	77 011	81 429	158 440	80 899	252 264	333 163	1,1	3,1
1815	47 504	54 272	101 776	256 421	259 643	516 064	5,4	4,8
1838	58 107	48 120	106 227	203 374	144 360	347 734	3,5	3,0
1839	59 219	47 923	107 142	175 141	145 784	320 925	3,0	3,0
1840	57 452	43 176	100 628	174 464	145 831	320 295	3,0	3,4
1841	63 115	63 827	126 942	127 640	159 568	287 208	2,0	2,5
1842	77 418	68 002	145 420	263 380	346 124	609 504	3,4	5,1

Sprawozdania naczelnika obwodu jak i sprawozdania gubernatorów absolutnie nie zawierają liczb dokładnych, jednakże jest to jedyna forma źródeł, jaka w ciągu szeregu lat podaje informacje o produkcji zbóż i ziemniaków, o ilości bydła, o obrotach jarmarcznych, o liczbie fabryk i zakładów oraz szereg innych informacji.

Rzecz prosta, że podobnie jak w guberniach, dane o produkcji zbóż przynosiły wykazy materiałów dostarczanych przez obszarników za pośrednictwem powiatowych marszałków szlachty bądź za pośrednictwem policji. Ścisłość powyższych danych jest oczywiście względna. Sami naczelnicy obwodu podając swoje sprawozdania komunikowali, że w przedstawianych materiałach nieco zmniejszono ilość zbieranych zbóż, ponieważ obszarnicy, obawiając się rekwizycji, wykazują zmniej-

⁴² CGIAL, f. 1281, op. 11, akt 10, ark. 9, 10, 31, 32, 66, 67, 93, 94, 115; op. 4, akt 131, ark. 4, 60, 127; akt 93, ark. 13; akt 117, ark. 63. Odnaleziono wyłącznie sprawozdania za wymienione powyżej lata; zupełnie możliwe, że za pozostałe lata sprawozdań takich w ogóle nie ma.

szone urodzaje⁴³. Trzeba stwierdzić, że w latach 1810—1815, a także poprzednio, obawy takie były wysoce uzasadnione. W rejonie pogranicznym, w okresie nieustannych wojen, rekwizycje były zjawiskiem częstym i chwalić się urodzajami nie należało. W ten sposób można uważać, że rozmiary produkcji zbożowej w początkach stulecia wykazane są w stanie zmniejszonym. Jednakże rozpatrując tablicę widzimy, że rokiem rekordowym zarówno pod względem ilości ziarna zasianego, jak i zbiorów jest rok 1813. W roku tym zasiano 170 317 ćwierci zbóż ozimych i jarych, w roku 1814 — 158 440 ćwierci i w roku 1842 — 145 420 ćwierci. Czy mógł w rzeczywistości zachodzić wypadek, iż zasiewy w 1813 r. prawie o 58% przekraczały zasiewy w 1811 r.? Wszak wojna 1812 r. straszliwie spustoszyła kraj i zmniejszyła produkcję wszystkich gałęzi gospodarki, a poza tym nie zakończyła się ona w istocie w 1812 roku, lecz przeciągnęła się do roku 1815, do momentu, kiedy armia rosyjska wróciła nareszcie zza granicy. W ciągu tych lat wedle sprawozdań naczelnika ludność obwodu dostarczyła dla armii rosyjskiej: w 1812 roku od dymu po 4,5 garnca mąki, po 4,5 garnca owsa, po 2 garnce kaszy i po 2 pudy siana. Uwzględniając to, że w obwodzie było 25 171 dymów, cały obwód dostarczył 14 159,5 ćwierci mąki, tyleż owsa, 786 ćwierci kaszy i 50 342 pudy siana. Ze sprawozdań tegoż naczelnika widzimy, że w 1810 r. produkcja towarowa ziarna stanowiła 85 tysięcy ćwierci i z tego powodu okazuje się, iż ludność oddała na potrzeby armii prawie połowę produkcji towarowej (w 1811 r. urodzaj był nieszczerólny).

Następnie ściąganie produktów dokonane było powtórnie, razem więc dla armii rosyjskiej ściągnięto w 1812 r. 14 945 ćwierci żyta, 18 878 ćwierci owsa i 52 585 pudów siana. Do tego należy dodać, że w czasie wojny obrachunek pobranego furazu i produktów nie odznacza się ścisłością, inaczej mówiąc, zebrano znacznie więcej, niż wykazano w sprawozdaniach. Oprócz tego rekwirowała oczywiście również armia francuska, przy czym biorąc pod uwagę upadek dyscypliny w tej armii, wolno przypuszczać, że rekwizycje były jeszcze większe.

W 1813 r. obwód dostarczył dla armii rosyjskiej 18 000 ćwierci sucharów, 15 000 ćwierci owsa i 30 000 pudów siana, a ponadto 9580 ćwierci mąki, 855 ćwierci kaszy, 6158 ćwierci owsa, 85 538 pudów sia-

⁴³ W sprawozdaniu naczelnika za rok 1810 czytamy: „Zdaniem moim, opartym na wiarogodnych spostrzeżeniach, urodzaj w roku ubiegłym (1810, przypisek autora) był daleko obfitszy aniżeli urodzaj wykazany przez policję ziemską i miejską... Tutejsi mieszkańcy, jak zdołałem się już przekonać, nigdy nie wykazują rzeczywistej ilości zebranego przez nich zboża, obawiając się, aby nie nałożono na nich podatków stosownie do zbiorów zboża, które stanowi ich główny dochód, a w tym kraju dawniej tak samo postępowano”. (CGIAL, f. 1281, op. 11, akt. 10, ark. 59).

na, 800 wołów, 10 000 wiader wódki, 400 fur parokonnych, 100 koni i 25 wozów jednokonnych oraz 3382 sążnie drzewa.

W 1814 r. rekwizycje produktów i furazu prawdopodobnie nie były tak wysokie, wszelako w związku z powrotem wojsk ludność musiała dostarczyć ogromną ilość podwód⁴⁴.

Biorąc to wszystko pod uwagę, można z całą stanowczością stwierdzić, że zwiększenie zasiewów w latach 1813—1814, a przy tym w tak znacznych rozmiarach, w żaden sposób nie mogło mieć miejsca, z tym, że i obniżenia zasiewów, jakie rzekomo zaznaczyło się od 1815 r., nie można niczym wytłumaczyć. Toteż można powiedzieć, że wskaźniki lat 1810—1811 są nieco zmniejszone, w latach zaś 1813—1814 — mocno zwiększone. Naczelnik obwodu, który znał sytuację, nie zaryzykował powiedzieć, na ile, jego zdaniem, zmniejszono zasiewy i zbiory, tym bardziej byłoby rzeczą ryzykowną zabranie głosu w tej kwestii przez nas, jedno jest przecież jasne, że w latach 1813—1814 siano i zbierano mniej niż w latach 1810—1811 i na pewno mniej niż w 1812 r., kiedy urodzaj był nie do wiary wysoki.

W sposób mało prawdopodobny wykazano ruch zasiewów w latach 1840—1842. Sądząc ze sprawozdań, zasiewy zbóż ozimych w ciągu dwóch ostatnich lat istnienia obwodu zwiększyły się o 34,6%, a zbóż jarych nawet — o 57,6%. Rzecz jasna, że tego rodzaju tempo wzrostu przekraczało możliwości gospodarki pańszczyźnianej i że wzrost w latach 1841—1842 trzeba przypisać większej ścisłości obrachunku. Jeśli weźmiemy pod uwagę, że wobec bliskiej reorganizacji ustroju administracyjnego kraju wszelkie możliwe dane zbierano ze znacznie większą skrupulatnością niż zazwyczaj, to można przypuszczać, że w latach 1838—1840 siano i zbierano zboża więcej, niż wykazano w tablicy, a zatem w przybliżeniu tyle, ile w 1842 r. Zwiększając zasiewy w 1811 r. o 10—15%, otrzymamy, że w 1842 r. zasiewy te wzrosły o 15—20%. Wszystko to są, oczywiście, dane orientacyjne w najbardziej przybliżonej postaci. Co się tyczy urodzajności, to w ciągu całego tego okresu urodzajność najwidoczniej nie zmieniała się. Sądząc według danych z ostatnich lat, tj. z lat 1838—1842, urodzaj zbóż ozimych wynosił 3 ziarna, a zbóż jarych 3,5 ziarna z jednego⁴⁵.

W sprawozdaniu naczelnika obwodu za rok 1842 przytoczone są dane, dotyczące zasiewów i zbiorów zbóż według poszczególnych grup ludności; jest to jedyny wypadek w ciągu istnienia obwodu.

⁴⁴ CGIAL, f. 1281, op. 11, akt 10, ark. 18, 44, 45, 59, 63, 79.

⁴⁵ W początkach lat sześćdziesiątych dochody majątków w guberni Grodzieńskiej obliczane były przyjmując urodzaj 3 ziarna z jednego (P. Bobrowski, Grodzieńska gubernia, cz. II, str. 48).

Zasiewy i zbiory zbóż w 1842 roku (w ćwierciach):

Rodzaj gospodarstwa	Zasiano			Zebrano			Urodzaj w ilości ziaren z jednego		
	ozi- mych	jarych	razem	ozi- mych	jarych	razem	ozi- mych	jarych	razem
W folwarkach	13 891	10 821	24 712	51 657	135 579	187 236	3,7	12,6	7,6
Przez chłopów podległych obszarnikom	30 045	32 151	62 196	102 707	90 114	192 821	3,4	2,8	3,1
Przez chłopów podległych miastom	1 575	1 082	2 657	6 034	5 820	11 854	3,8	5,4	4,5
Przez chłopów państwowych	31 624	23 674	55 298	101 815	112 111	213 926	3,2	4,7	3,9
Przez „odnodworców”	283	274	557	1 167	2 492	3 659	4,1	9,1	6,6
R a z e m	77 418	68 002	145 420	263 380	346 116	609 496	3,4	5,1	4,2

Rodzaj gospodarstwa	Zasiano			Zebrano		
	ozimych %	jarych %	razem %	ozimych %	jarych %	razem %
W folwarkach	18,0	15,9	17,0	19,6	39,2	30,7
Przez chłopów podległych obszarnikom	38,8	47,3	42,8	39,0	26,0	31,7
Przez chłopów podległych miastom	2,0	1,6	1,8	2,3	1,7	1,9
Przez chłopów państwowych	40,8	34,8	38,0	38,7	32,4	35,1
Przez „odnodworców”	0,4	0,4	0,4	0,4	0,7	0,6

Wyciąganie wniosków z materiałów jednego roku jest rzeczą ryzykowną, tym bardziej że urodzajność zbóż jarych w folwarkach jest wykazana w liczbach oczywiście podwyższonych. Jest całkiem możliwe, iż przy przepisywaniu zaszedł błąd pisarski, gdyż urodzaj 12,6 ziaren z jednego jest możliwy u jednego lub kilku gospodarzy, ale dla całego obwodu jest za wysoki i nie potwierdzają go dane z innych lat. Niejasne w tabelicy jest też co innego: czy mianowicie produkcja folwarczna wykazana jest wyłącznie w majątkach obszarniczych, czy również w dobrach państwowych. Sądząc z rozmiarów produkcji tej grupy widzimy, że chodzi tu jedynie o majątki obszarnicze, ale gdzie w takim razie zaliczono folwarki dóbr państwowych? Najprawdopodobniej podano je łącznie z produkcją gospodarstw chłopskich.

Przyjmując orientacyjnie powyższą sytuację, otrzymamy, że zasadniczymi dostawcami zbóż w obwodzie były majątki obszarnicze, do których należało 59,8% zasiewów i 62,4% zbiorów, podczas gdy procent zasiewów dóbr państwowych stanowił 38,0%, zbiorów zaś tylko — 35,1%. W obrębie majątków obszarniczych zasiewy folwarczne stanowiły w zbożach ozimych 31,6%, a zasiewy chłopskie — 68,4%, w zbożach jarych — folwarczne 25,2%, chłopskie — 74,8%. W zbiorach folwarki dały zbóż ozimych 33,5%, chłopi — 66,5%, a w zbożach jarych folwarki — 60%, chłopi — 40%. Jak już wzmiankowano, zbiór zbóż jarych w folwarkach wydaje się mocno przesadzony, możliwy jest błąd pisarski o 100 tysięcy, czyli zbiory folwarczne zbóż jarych w tym roku wynosiły 35 579 ówierci. Toteż mówiąc o stosunku produkcji folwarcznej i chłopskiej w majątkach obszarniczych, daleko lepiej posługiwać się danymi, dotyczącymi zasiewów, a i z danych tych wynika, że chłopi dawali dwie trzecie zasiewów ozimych oraz trzy czwarte zasiewów jarych, inaczej mówiąc, producentami zboża w majątkach obszarniczych byli w zasadzie chłopi.

Jak widać ze wskaźników wysokości zasiewów, gospodarka obwodu do początków lat czterdziestych wykazywała postępy, to jest zwiększała zasiewy, przeznaczając najwidoczniej na ten cel ziemie, zajęte uprzednio przez lasy bądź zaorywując łąki, a także osuszając bagna. Sytuację tę potwierdza szereg danych.

Gdy w pierwszych latach istnienia obwodu był to rejon, gdzie w pełni panowała trójpolówka, a narzędziem do obróbki ziemi była socha, to w sprawozdaniu za rok 1842 naczelnik obwodu pisał, co następuje: „Rolnictwo w Obwodzie widocznie rozwija się. Liczni obszarnicy wprowadzają pożyteczne innowacje, zasiewają swoje pola trawami pastewnymi i chętnie nabywają rozmaite wynalezione narzędzia rolnicze. Ważną gałąź rolnictwa stanowi sadzenie ziemniaków”. Wszelako najbardziej kwitnącą gałęzią rolnictwa w tym czasie stała się hodowla owiec cienkownistych⁴⁶.

Wprawdzie zaledwie cztery lata temu, w sprawozdaniu za rok 1838, tenże naczelnik przedstawiał położenie rolnictwa w daleko ciemniejszych barwach. Wedle słów sprawozdania za rok 1838 „w dziedzinie rolnictwa w Obwodzie Białostockim nie dostrzega się jakiegś szczególnej poprawy. Mieszkańcy tego Obwodu, przywykły do gospodarki odziedziczonej po przodkach, a nie mając odpowiednich kapitałów niezbędnych do wszelkich innowacji, nie decydują się na wprowadzenie płodzmianu. Tylko niektórzy obszarnicy i inni właściciele majątków, posiadając dość duże stada owiec rasowych, sieją trawy pastewne. Hodowla

⁴⁶ CGIAL, f. 1281, op. 4, akt 117, ark. 16.

owiec od pewnego czasu zaczęła się rozpowszechniać w Obwodzie, tak że można powiedzieć, iż nie ma już ani jednego dostatniego właściciela majątku w Obwodzie, który by nie hodował mniej lub więcej cienkowielnistych owiec. Dość dobre ceny na wełnę i dogodny zbyć tej ostatniej zarówno poza granicami Obwodu w innych guberniach, jak i w Królestwie Polskim, zachęcają do tej gałęzi gospodarki⁴⁷.

Rzecz jasna, iż w ciągu czterech lat, dzielących te dwa sprawozdania, w Obwodzie nie mogły zajść tak wielkie zmiany, aby można było wierzyć obu tym sprawozdaniom. Które z nich przeto przedstawia sytuację w sposób bliższy prawdy? Fakt, że w 1842 r. informacje zbierano bardziej skrupulatnie niż zazwyczaj, zniewala do przypuszczenia, że dane z 1842 r. lepiej odpowiadały rzeczywistości. Oprócz tego w sprawozdaniu za rok 1838 istnieje szereg sprzeczności ujawniających, że poziom gospodarki był wyższy, niż starał się to wykazać naczelnik obwodu w swoim sprawozdaniu.

Skoro w Obwodzie prawie nie było „dostatnich” obszarników, którzy by nie posiadali cienkowielnistych owiec, to obszarnicy ci nie mogli już prowadzić takiej samej gospodarki, jaką prowadzili ich przodkowie. Hodowla owiec cienkowielnistych w warunkach obwodu białostockiego możliwa była jedynie przy sztucznym zasiewie traw, a sianie roślin pastewnych oznacza przejście od trójpolówki do systemu wielopolowego, a przynajmniej czteropolowego. Oczywiście nie wynika stąd, że w majątkach, gdzie były owce cienkowielniste, na wszystkich ziemiach folwarcznych wprowadzano w jakiś regularny sposób system wielopolowy, jednakże nie ulega kwestii, że na folwarku, w którym hodowano merynosy, trzeba było siać trawy: wykę, koniczynę, seradełę, co niechybnie prowadziło do złamania feudalnej trójpolówki.

Gdy się uzna masowość zasiewów traw, można uznać za rzecz realną ilość łąk naturalnych, których, wedle wykazów tegoż naczelnika, było w obwodzie tak mało, a oprócz tego właśnie to może wyjaśnić niewielki wzrost zasiewów zbóż, ile że przy systemie wielopolowym areał gruntów pod zboża ulega zmniejszeniu.

Rozwojowi systemu wielopolowego powinien towarzyszyć wzrost urodzajności, jednakże dysponując jedynie przytoczonymi danymi nie mamy dostatecznej podstawy do mówienia o ruchu urodzajności. Jeżeli informacje o urodzajach w latach 1838—1842 można na ogół uznać za odpowiadające prawdzie, to operowanie danymi z lat 1813—1814 jest rzeczą ryzykowną. Przeciętny urodzaj zbóż ozimych w latach 1838—1842 stanowił 3,0 ziarna z jednego, zbóż jarych 3,5 ziarna z jednego. Co się tyczy początków stulecia, to wiadomo, że „rok wojny” był „rokiem uro-

⁴⁷ Tamże, akt 131, ark. 13.

dzaju". Naczelnik obwodu pisał, że takiego urodzaju, jaki był w 1812 r. mieszkańcy „od dawna nie pamiętają”⁴⁸, a tymczasem w 1814 r. był taki nieurodzaj, jakiego znów „mieszkańcy nie pamiętają”⁴⁹. Jeśli chodzi o dane z 1813 r., to już mówiliśmy, że są one nader niepewne. W ten sposób nie ma możliwości porównania informacji o urodzaju z lat 1811—1815 z danymi z lat 1838—1842.

Kto w zasadzie był producentem zboża w obwodzie? Według danych z 1842 r. folwarki obszarne dawały 18% zasiewów ozimych i 15,9% zasiewów jarych, zbierały zaś 19,6% zbóż ozimych i 39,2% zbóż jarych. Chłopi podlegli obszarnikom dawali 38,8% zasiewów ozimych i 47,3% zasiewów jarych, chłopci państwowi analogicznie — 40,8% i 34,8%, pozostała część zasiewów przypadała na chłopów podległych miastom i „odnodworców”, czyli w rzeczywistości na drobną szlachtę, osobiście uprawiającą swoją ziemię. W zbiorach udział chłopów podległych obszarnikom stanowił w zbożach ozimych 39%, w zbożach jarych 26%, chłopów zaś państwowych analogicznie— 38,7% i 32,4%. Oznacza to, że chłopci państwowi i chłopci podlegli obszarnikom produkowali 77,7% zbóż ozimych i 58,4% zbóż jarych obwodu. W tej sytuacji, jakkolwiek gospodarka obszarne odznaczała się daleko większą towarowością w porównaniu z gospodarką chłopską, zasadniczą masę zboża towarowego powinni byli dostarczać chłopci, a nie obszarnicy. Analizując urodzajność u różnych grup ludności widzimy, że w odniesieniu do zbóż ozimych urodzajność ta była najwyższa u „odnodworców”, to jest w gospodarstwach opartych na pracy wolnej lub z wolnego najmu. Następnie idą chłopci podlegli miastom, gdzie urodzaj wynosił 3,9 ziarna z jednego, obszarnicy i ich chłopci, gdzie urodzaj wykazany jest w jednakowej wysokości 3,4 ziarna z jednego, i wreszcie chłopci państwowi, którzy uzyskiwali 3,2 ziarna z jednego. Całkiem inny obraz widzimy w odniesieniu do zbóż jarych. Tutaj u obszarników urodzaj wykazany jest w wysokości 12,6 ziarna z jednego, u „odnodworców” 9,1 ziarna, u chłopów podległych miastom 5,4 ziarna, u chłopów państwowych 4,7 ziarna, u chłopów podległych obszarnikom 2,9 ziarna na jedno. Taka pstrokaczna w urodzajach w tym samym roku zniewala ustosunkować się do powyższych danych z niedowierzaniem.

Jednym z ważniejszych wskaźników intensyfikacji rolnictwa obwodu była masowa produkcja ziemniaków, aczkolwiek informacje dotyczące tego zagadnienia są nader skąpe.

Po raz pierwszy w sprawozdaniu wzmiankuje się o ziemniakach w 1838 r., lecz powiedziano to w sposób bardzo nieokreślony: „Dużo

⁴⁸ CGIAL, f. 1281, op. 11, akt 10, ark. 44.

⁴⁹ Tamże, ark. 78.

zbiera się ziemniaków⁵⁰, a dopiero w 1841 r. wykazano, że ziemniaków zebrano 475 345 ćwierci⁵¹. W sprawozdaniu za rok 1840 czytamy, że ziemniaki „sadzi się w ogrodach i na polach i używa się ich nie tylko na pokarm dla ludzi pod postacią dodatku do chleba, lecz przeznaczają się je także na paszę dla bydła oraz dostarcza do gorzelnictwa celem wytwarzania gorzałki⁵²”.

Oznacza to, że pod koniec lat trzydziestych ziemniaki należały już do kultur polowych i zbiory ich pod względem wagi znacznie przewyższały (w 1841 r.) zbiory zbóż ozimych i jarych, razem wziętych (w roku tym zebrano w obwodzie zbóż 287 208 ćwierci). Biorąc pod uwagę, że w 1841 r. zebrano w obwodzie około 500 tysięcy ćwierci ziemniaków, można uważać, iż stały się one tutaj kulturą polową już w latach dwudziestych.

Przy masowej produkcji ziemniaków, sadzonych w folwarkach głównie dla celów gorzelnictwa, kultura ta zaczyna łamać system trójpolowy. Nawet jeśli ziemniaki sadzi się na polu przeznaczonym dla zbóż jarych, to na działce ziemniaczanej po kilkakrotnej uprawie nie ma chwastów, wskutek czego w następnym roku pole to nie może służyć jako pastwisko dla bydła, jak w systemie trójpolowym.

Na skutek braku danych o ilości użytego do sadzenia materiału można tylko z pewnym prawdopodobieństwem powiedzieć, ile ziemi zajmowało sadzenie ziemniaków w obwodzie. Urodzaj ziemniaków bywa zazwyczaj prawie równy urodzajowi zbóż. Urodzaj zbóż w 1840 r. wyrażał się ilością 3,2 ziarna na jedno. Jeżeli taki sam był urodzaj ziemniaków, to na ich sadzenie użyto w 1840 r. 117 045 ćwierci (na zasadzenie jednej dziesięciny użyto w tym czasie 10 ćwierci ziemniaków). Oznacza to, że w 1840 r. w obwodzie zajęto pod ziemniaki około 12 tysięcy dziesięcin ziemi ornej, to jest 2,3—2,4% ziemi ornej, inaczej mówiąc przy gospodarce trójpolowej 7—8% pola przeznaczonego na zboża jare.

Drugim powyższym dowodem wzrostu gospodarki była hodowla merynosów, czyli owiec hiszpańskich, jak je podówczas nazywano w dokumentach oficjalnych. Merynosy w obwodzie były hodowane już w końcu XVIII stulecia, jednakże w ilości bardzo małej. W sprawozdaniu naczelnika za rok 1810 czytamy, iż hodowla bydła w obwodzie znajduje się „w stanie miernym i raczej chodzi tu o użyźnienie ziemi oraz o poprawę gospodarki rolnej. Ilość bydła jest ograniczona. W powiecie Drohiczyńskim u obszarników Ciecierskiego i Meissnera znajduje się do

⁵⁰ CGIAL, f. 1281, op. 4, akt 131, ark. 4.

⁵¹ Tamże, akt 93, ark. 14.

⁵² Tamże, akt 131, ark. 128. W dzienniku Ministerstwa Dóbr Państwowych (1843 r., nr 2, str. 90) jest mowa o tym, że obszarnicy obwodu sadzą ziemniaki w dużej ilości „od dawnych czasów”.

2000 owiec rasy hiszpańskiej". W 1811 r. naliczono 3000 merynosów, w tej liczbie 500 sztuk u obszarnika Świdańskiego w powiecie białostockim. W sprawozdaniu za rok 1812 czytamy, że merynosy znajdowały się u „wielu obszarników w ilości po 200—500 sztuk”⁵³. Zupełnie inny obraz zarysowuje się w sprawozdaniu za rok 1838, kiedy to owce były już u każdego „dostatniego właściciela”⁵⁴. W tym też roku owiec rasowych i mieszanych było w obwodzie 73 146 sztuk⁵⁵, zaś w 1842 r. według ścisłych danych, było ich 95 370 sztuk, przy czym ilość merynosów przewyższała ilość owiec zwykłych, których w 1842 r. wykazano 85 407 sztuk⁵⁶.

Hodowla owiec cienkowieństych miała wyraźny charakter towarowy, gdyż zazwyczaj cała wełna z merynosów szła na rynek. W 1841 r. z 84 029 sztuk merynosów obwodu uzyskano 6314 pudów wełny⁵⁷, czyli po 3 funty z każdej owcy.

W sprawozdaniach naczelnika obwodu za lata 1813—1815 czytamy, że „dawniej”, prawdopodobnie jeszcze w XVIII stuleciu, wielu obszarników utrzymywało stadniny koni, jednakże od czasu jak w obwodzie zaczęły kwaterować większe oddziały kawalerii (po przyłączeniu do Rosji), ujawnił się ogromny popyt na furaz i dla obszarników korzystniejsza okazała się sprzedaż furazu niż hodowla koni. W związku z tym wszystkie stadniny koni zostały zlikwidowane⁵⁸.

W sprawozdaniu naczelnika za rok 1839 czytamy, że w tymże roku w obwodzie było 19 500 sztuk koni, 68 000 sztuk bydła rogatego i 177 500 sztuk trzody domowej⁵⁹. Daleko pełniejsze i najwidoczniej wiarygodniejsze informacje o ilości bydła przytoczono w sprawozdaniu za 1842 rok.

Ilość bydła w obwodzie w 1842 r.⁶⁰:

Powiat	Koni	Bydła rogatego	Owiec zwykłych	Merynosów	Świń	Kóz
Białostocki	6 074	22 700	18 763	25 972	15 780	25
Bielski	4 027	14 408	16 242	13 329	22 056	—
Drohiczyski	11 112	22 744	28 680	16 268	13 264	—
Sokólski	4 538	21 757	21 722	39 801	21 094	25
Razem	25 751	81 609	85 407	95 370	72 194	50

⁵³ CGIAL, f. 1281, op. 11, akt 10, ark. 4, 20, 21, 46.

⁵⁴ Tamże, op. 4, akt 131, ark. 13.

⁵⁵ Tamże.

⁵⁶ Tamże, op. 4, akt 117, ark. 60.

⁵⁷ Tamże, akt 93, ark. 28.

⁵⁸ Tamże, op. 11, akt 10, ark. 46, 61, 84, 110.

⁵⁹ CGIAL, f. 1281, op. 4, akt 131, ark. 61.

⁶⁰ Tamże, akt 117, ark. 60.

Za najlepszą stadninę koni w obwodzie uważano podówczas stadnicę Wołowicza, najlepsze bydło rogате hodowano w starostwie knyszynskim i goniądzkim, u obszarników Dziekońskiego, Krasińskiego i Ossolińskiego, najlepsze owczarnie były u Ossolińskiego, Krasińskiego, Mostowskiego, Ostrowieckiego, Michałowskiego, Wierzbickiego, Pieńkowskiego i Ciecierskiego⁶¹.

Do kogo należało bydło w obwodzie? Według danych inwentarzy, w 96 majątkach powiatu białostockiego w 1848 r. u chłopów podległych obszarnikom były: 3142 konie, 6123 woły, 4320 krów, 3718 cieląt, 13 048 owiec i 9319 świń^{61a}. Oznacza to, że u chłopów podległych obszarnikom, którzy to chłopci stanowili 37,3% mieszkańców, było 51,6% koni, 63,6% bydła rogatego, 60,1% owiec zwykłych, 44,4% świń⁶². Należy do tego dodać, że informacje o chłopach podległych obszarnikom odnoszą się nie do wszystkich majątków, inaczej mówiąc, procent bydła znajdującego się u chłopów pańszczyźnianych powinien być nieco wyższy. Czy rzeczywiście chłopci podlegli obszarnikom, to najbardziej uciemniona część ludności, posiadali większą ilość bydła niż pozostałe warstwy ludności? Oczywiście, nie. Biorąc pod uwagę, że obszarnicy w inwentarzach nie mogli podwyższać ilości bydła u swoich chłopów, nie pozostaje nic innego, jak przypuścić, że według sprawozdania naczelnika (wykazującego w 1842 r. bydła więcej niż w latach poprzednich), ilość ta mimo wszystko jest jeszcze pomniejszona.

Zarazem dane inwentarzy wykazują, że hodowla bydła u chłopów miała podówczas charakter przeważnie naturalny. Spośród 14 161 sztuk należącego do chłopów bydła rogatego — 43,1% stanowiły woły, 30,7% — krowy i 26,2% — młode. Oznacza to, że blisko połowę całego pogłowia stanowiło bydło robocze, a na udział bydła produkcyjnego — krów wypadało nieco mniej niż jedna trzecia. Biorąc pod uwagę ilość zagród chłopskich w powiecie, otrzymamy, że na zagrodę chłopca pańszczyźnianego (wyłączając ogrodników i bezrolnych, którzy zazwyczaj bydła nie posiadali), przeciętnie przypadał 1 koń, 2 woły, po 1,4 krowy, 1,2 cielęcia, 4,1 owcy i 3 świny. Dysponując taką ilością bydła na zagrodę, a przy tym bydła niskiej jakości, można było sprzedawać na rynku produkty hodowlane tylko w nader ograniczonych ilościach.

Reasumując możemy powiedzieć, że od 1810 do 1812 r. rolnictwo obwodu przeszło poważną ewolucję. W początkach stulecia produk-

⁶¹ Tamże.

^{61a} CGIAL 378, 1846, g. 2149.

⁶² Porównujemy dane z 1842 r. (ogólna ilość bydła) z danymi z 1848 r. (bydło chłopskie), ponieważ wcześniejszych danych o ilości bydła chłopskiego nie posiadamy.

wano za pomocą narzędzi typowych dla epoki feudalnej: drewnianej sochy i brony, cepów i sierpa. Gospodarka miała charakter zbożowy i produktem rynkowym było niemal wyłącznie ziarno; systemem rolnictwa była trójpolówka.

Na początku lat czterdziestych nadal panowała trójpolówka, jednakże zaczął się rozpowszechniać system czteropolowy i wielopolowy, trójpolówka zaś w związku z masową produkcją ziemniaków straciła swój charakter klasyczny. Zasiewy traw pastewnych, bez czego hodowla merynosów w warunkach obwodu białostockiego była nie do pomyslenia, prowadziły do tego, że we wszystkich majątkach, gdzie hodowano merynosy, choćby tylko na części ziemi folwarcznej wprowadzono system wielopolowy lub czteropolowy.

Masowa produkcja ziemniaków, szczególnie w folwarkach, związana była z przejściem gorzelnictwa z ziarna na ziemniaki, czego następstwem było z jednej strony zwiększenie ilości pędzonej wódki, z drugiej zaś — zwiększenie ilości ziarna wychodzącego na rynek. Całkowicie towarową gałęzią gospodarki stała się hodowla owiec cienkowieńskich.

Intensyfikacja rolnictwa, w szczególności zaś sadzenie ziemniaków, sianie traw pastewnych, hodowla merynosów, wymagały daleko więcej pracy niż dawniej, przy ekstensywnej gospodarce zbożowej. Dlatego też obszarnicy już w latach trzydziestych zaczęli nabywać rozmaite maszyny: młocarnie, wialnie, siewkarnie, pługi, okopywacze, lecz maszyn tych wciąż było za mało i zwiększający się ogrom pracy spadał na barki chłopów pańszczyźnianych. Następstwem tego był upadek warstwy chłopskiej, czego wskaźnikiem jest przede wszystkim zahamowanie wzrostu liczby chłopów pańszczyźnianych, a w dalszym ciągu spętowanie się oporu chłopów wobec ucisku ze strony obszarników.

CHŁOPI

Chłopi stanowili podstawową klasę produkcyjną społeczeństwa feudalnego, jednakże źródła o nich właśnie przynoszą najmniej materiałów. Jak wszędzie w epoce feudalno-pańszczyźnianej położenie chłopów obwodu białostockiego było nader ciężkie. Oto co pisał o nich naczelnik obwodu w 1842 r.: „Lokalne choroby, właściwe Obwodowi Białostockiemu, to skrufuły i kołtun. Na choroby te najczęściej narażeni są mieszkańcy powiatu Bielskiego, szczególnie chłopi. Nizinne położenie, przede wszystkim nad rzeką Narwią, błotniste i gliniaste ziemie, cias-

nota i niechlujstwo w domach mieszkalnych, używanie nierzadko chudych pokarmów i napojów, nieodpowiednie obuwie (łapcie z łyka lipowego) lub w ogóle brak obuwia, szczególnie wiosną i jesienią, a także używanie w nadmiarze trunków — oto główne przyczyny wymienionych dolegliwości, które spotęgowały się do tego stopnia, iż stały się prawie dziedzicznymi". Żyjąc w ciężkich warunkach wielu spośród chłopów umierało na puchlinę wodną, zapalenie płuc, gruźlicę, raka⁶³.

W sprawozdaniu za rok 1841 ten sam naczelnik pisał, że chłopci obwodu, tak państwowi jak i podlegli obszarnikom, „pogrążeni są w ciemnocie”. Jedyne ich zajęciem jest uprawa roli, a jeżeli tu i ówdzie spotykają się majstrowie, to pracują oni wyłącznie u swoich panów⁶⁴.

Jeśli uwzględnąć, że prawie piątą część mieszkańców obwodu stanowili mieszczanie, a oprócz tego żyła tam znaczna liczba szlachty nieposesjonatów, „odnodworców” i obywateli poszukujących jakich bądź zarobków, to znikoma liczba rzemieślników między chłopami staje się zupełnie zrozumiała.

Spośród wszystkich chłopów obwodu najlepiej znane jest położenie chłopów pańszczyźnianych powiatu białostockiego, również z tych samych inwentarzy obszarniczych, których dane przytaczaliśmy już kilkakrotnie⁶⁵.

Ogółem w 96 majątkach obszarniczych powiatu, które obejmowały 138 712 dziesięcin ziemi, było 2509 gospodarstw roboczych, posiadających pełny udział ziemi i pełniących powinności pańszczyźniane, co stanowiło 66,4% ogólnej ilości gospodarstw chłopskich. Półroboczych, to jest mających zmniejszone nadziały ziemi, było 60 (1,6%), czynszowych (płacących rentę pieniężną) — 579 (15,3%), ogrodników (chłopów nie mających nadziałów pola, a jedynie ogród) — 339 (8,9%), bezrolnych — osób, nie mających żadnego gospodarstwa ani nawet chaty i pracujących zazwyczaj w charakterze parobków u obszarnika lub u chłopów — 296 (7,8%). Procent bezrolnych, jeśli wychodzimy z wykazanej liczby był nieco niższy, ponieważ wszystkie wymienione poprzednio kategorie chłopów zestawiono wedle gospodarstw, liczących 2—3, a niekiedy i więcej osób płci męskiej, podczas gdy bezrolni częstokroć byli nie tylko bezdomnymi, ale i nie posiadali rodziny, tak że tutaj w większości wypadków wykazano nie liczbę rodzin chłopów bezrolnych, lecz liczbę osób; jeśli jednak dokonano przeliczenia na gospodarstwa, to wydawało

⁶³ CGIAL, f. 1281, op. 4, akt 117, ark. 9.

⁶⁴ Tamże, ark. 15.

⁶⁵ CGIA Lit. SSR. f. 378, 1846 r., akt 2149.

się, iż liczbę ich należało zmniejszyć półtora raza, a może i dwukrotnie; jednakże biorąc pod uwagę, że w majątku Turośpy obszarnika Ossolińskiego wykazano razem 319 dusz — bezrolnych i zagrodowych łącznie, przez nas zaś wszyscy oni zaliczeni zostali do zagrodowych, można uważać, że podział kategorii chłopów w procentach przeprowadzono prawidłowo.

Po ósmej rewizji w wymienionych majątkach naliczono 28 326 dusz obojga płci, natomiast pod koniec lat czterdziestych było tam 13 727 mężczyzn i 13 408 kobiet, razem 27 135 dusz, czyli o 4,1% mniej, niż wykazała ich rewizja.

Z całkowitej ilości ziemi obszarniczej w użytkowaniu chłopów było 2663 dziesięciny ziemi przyzagrodowej, 33 340 dziesięcin sianokosów. W niektórych majątkach ilość ziemi wykazano bez podziału na obszarniczą i chłopską, z tego też powodu ilość gruntów chłopskich była nieco większa, aniżeli wykazano tutaj. Przeciętnie na jedną zagrodę chłopską w tym powiecie wypadało 0,8 dziesięciny ziemi przyzagrodowej, 10,6 ziemi ornej, 2,9 sianokosów, razem — 14,3 dziesięciny, uwzględniając zaś, że posiadamy dane, nie obejmujące wszystkich majątków, można uważać, że na jedno gospodarstwo wypadało średnio po 15 dziesięcin. Obliczeń tych dokonano wedle działek polowych i sianokosów, bez uwzględnienia gospodarstw ogrodników i bezrolnych.

Własność ziemi obszarników w powiecie białostockim odznaczała się znaczną koncentracją. W rękach sześciu wielkich obszarników (6,2% ogółu obszarników), posiadających powyżej 500 chłopów pańszczyźnianych (Ossolińskiego, Niesiołowskiego, Dziekońskiego, Komarowa, Muchanowa i Dembińskiego), było 7088 dusz, czyli 51,4% chłopów pańszczyźnianych. W użytkowaniu tych sześciu obszarników znajdowało się 77 933 dziesięciny ziemi (49,2% ogólnej powierzchni). W rękach 22 średnich obszarników (23% ogólnej ilości), władających liczbą chłopów pańszczyźnianych od 100 do 500 dusz, było 4783 dusze, czyli 34,7% ogółu chłopów pańszczyźnianych. W rękach 30 średnich obszarników, dysponujących liczbą od 25 do 100 dusz i stanowiących 31,2% ogółu obszarników, znajdowało się 1470 chłopów pańszczyźnianych (10,6%) i wreszcie w rękach 38 drobnych obszarników (39,6% ogólnej ilości) było 457 dusz, czyli 3,3% chłopów pańszczyźnianych.

Podział ziemi wewnątrz majątków na obszarniczą i chłopską był bardzo nierównomierny i jeżeli na ogół w powiecie chłopci posiadali w swych rękach ziemi odpowiedniej, a więc ornej, sianokosów, przyzagrodowej i wygonów — około $\frac{2}{3}$ całości, to w wielu majątkach stosunek był odwrotny. Jeżeli rozpatrzemy po kolei inwentarze, tak jak umieszczone są w „akcie”, to otrzymamy następujący podział:

Lp.	Majątek	Właściciel	Ilość miesz- kańców	Ziemia orna obszarnika	Ziemia orna chłopów
				Dziesięcin	
1	Gornostaj	Hofer	42	90	105
2	Niewierowo	Szumowicz	37	154	100
3	Wrocel	Miernowski	12	30	—
4	Pyłwiny	Gaźyc	294	400	670
5	Waszki	Waszkiewicz	28	87	63
6	Mieleszki	Houwald	321	350	1280
7	Juchnowiec	Michałowski	143	306	360
8	Janowicze	Danejko	89	89	221
9	Karnowicze	Szumkowski	127	126	216
10	Hołówki	Michałowski	85	271	240
11	Ołdakowo	Kramkowski	23	186	100
12	Białosuknia	Rutkowski	19	100	64
13	Kuleszkówka	Zarachowicz	48	75	75
14	Wolin	Niesiołowski	733	712	3000
15	Kalinówka	Szumowicz	25	37	108
16	Moniuszki	Moniuszko	2	74	6
17	Wołoki	Liszewski	3	9	—
18	Waszkin	Pogorzelski	18	52	48
19	Małynki	Kołątaj	168	410	600
20	Kalinówka	Rutkowski	21	52	91
21	Bogusak	Moczarski	4	39	10

Z przytoczonego wykazu widać, że w małych majątkach chłopci mieli mniej ziemi niż w wielkich, w pewnych zaś wypadkach nie posiadali ziemi zupełnie. W majątku Moniuszki ziemi ornej folwarcznej było 74 dziesięcin, a chłopskiej 6 dziesięcin; w majątku Bogusak obszarnik posiadał 39 dziesięcin, a jego chłopci 10 dziesięcin itd. Najkorzystniejszy układ dla chłopów był w Zabłudowie, gdzie do chłopów należało ziemi ornej 10 170 dziesięcin, a ziemi folwarcznej było 2572 dziesięcin, lecz pochodziło to stąd, że w Zabłudowie na 524 gospodarstwa obowiązane do pańszczyzny wypadało 389 gospodarstw czynszowych.

Powyższe dane o podziale ziemi można uzupełnić danymi o ilości zasiewów na ziemiach obszarniczych i chłopskich. W 1844 r. w majątku Piltowszczyzna obszarnika Włodkowskiego (powiat białostocki) było 25 gospodarstw chłopskich, w skład których wchodziło 20 gospodarstw robo-
czych, 2 ogrodników i 3 rodziny tzw. dworaków. Ziemia ta podzielona była w sposób następujący⁶⁶:

⁶⁶ Oddział Centralnego Archiwum Historycznego BSRR w Grodnie (FCIAG), f. 96, op. 1, akt 70, ark. 2, 3, 20.

Ziemia	folwarczna	chłopska	ogrodników	razem
Przyzagrodowa	2	21	2	25
Ziemia orna	187	247	—	434
Sianokosy	64	150	—	214
Pastwiska	60	187	—	247
Lasy	735	—	—	735
Razem	1048	605	2	1655

Na ziemi tej zasiano w ćwierciach:

Zasiewy	Ziemia	
	folwarczna	chłopska
Zyto	51	72
Pszenica	2	2
Jęczmień	18	15
Owies	16	35
Gryka	2	10
Ziemniaki	90	90

W Piltowszczyźnie ziemia orna chłopska stanowiła blisko 72%, lecz ilość zasadzonych ziemniaków u obszarników i chłopów, jak również ilość zasianej pszenicy była jednakowa. A jęczmienia obszarnik siał nawet więcej niż chłop, natomiast owsa chłop siał znacznie więcej niż obszarnik. Oznacza to, że obszarnik zasiewał na swoich polach stosunkowo więcej tych kultur, które wymagały i więcej nawozów i więcej pracy (ziemniaki, jęczmień, pszenica), które jednak dawały znacznie-szy dochód, czego nie można powiedzieć o zasiewach chłopskich. Takie samo zwrócenie uwagi na kultury handlowe widzimy też innych obszarników, podczas gdy chłop mieli pociąg do takich zbóż, jak żyto, owies, to jest do kultur, wymagających mniej uwagi, równocześnie jednak ziemniaki zajęły również na polach chłopskich miejsce poczesne.

Czynszownicy w powiecie białostockim to z reguły mieszkańcy osiedli typu miejskiego, należących do wielkich obszarników. Tak na przykład w majątku Zabłudowo zagród roboczych było 524, zagród półroboczych 12, ogrodników 73 i czynszowników 389; w majątku Choroszcz zagród roboczych było 78, a czynszowników 75, w majątku Nowa Wieś — zagród roboczych 45, a czynszowników 97. Zwraca uwagę fakt, że w tychże wielkich majątkach — miasteczkach koncentrowali się w zasadzie także ogrodnicy i bezrolni: spośród 206 bezrolnych, wymienionych w tym wykazie, 43 żyło w majątku Nowa Wieś należącym do Muchanowa, 56 w Hieronimowie Dziekońskiego (w majątku tym było

2014 dusz obojga płci chłopów), 64 w wielkich majątkach Gażyca, Houwalda i Chranowskiego. Główna masa ogrodników również koncentrowała się w wielkich majątkach, aczkolwiek pewna ich liczba była też u małych właścicieli.

W majątku Wrocel było 26 dusz obojga płci, stanowiących 4 rodziny, z których dwie — to ogrodnicy, a dwie — bezrolni. Na wszystkie te 4 rodziny przypadało 9 dziesięcin ziemi przyzagrodowej i łąk, ziemi zaś ornej nie było zupełnie. W majątku Wołka, gdzie żyło 14 dusz chłopów pańszczyźnianych zaledwie na 20 dziesięcinach ziemi, wykazano, że jedyna zamieszkała tam rodzina, obowiązana do odrabiania pańszczyzny, posiadała 1 konia, parę wołów, 6 owiec, 10 świń, przy czym do folwarku należało $18\frac{1}{4}$ dziesięciny ziemi, a do rodziny chłopskiej zaledwie $1\frac{3}{4}$ dziesięciny. W większości drobnych majątków chłopci posiadali 8—10 dziesięcin ziemi na swoje gospodarstwo. Tak było w majątkach Pisanka, Białosuknia, Kopijany, Mońki, Koplany i w niektórych innych.

Równocześnie jest rzeczą naturalną, że niekiedy chłopci posiadali większe działki, są w majątkach wielkich obszarników, dysponujących znaczną ilością ziemi dla nadziału swoich chłopów pańszczyźnianych. A więc w majątku Mielezki obszarnika Houwalda na 64 rodziny obowiązane do pańszczyzny przypadało 1280 dziesięcin ziemi ornej i 210 sianokosów, to jest przeciętnie na rodzinę 20 dziesięcin ziemi ornej i około 3 dziesięcin sianokosów. Co prawda, jak już wyżej zaznaczyliśmy, w tymże majątku było 7 rodzin ogrodników i 18 rodzin bezrolnych. W majątku Wolin Niesiołowskiego na 156 rodzin obowiązanych do pańszczyzny przypadło 3000 dziesięcin ziemi ornej i 430 dziesięcin sianokosów, czyli razem na rodzinę około 23 dziesięciny. Jednakże wypadki takich stosunkowo hojnych nadziałów były nader rzadkie, w rzeczywistości zaledwie w trzech na wykazanych 96 majątków wypadało na jedno gospodarstwo więcej niż 20 dziesięcin ziemi.

Rzecz jasna, że pomiędzy chłopami zarówno tych majątków, w których działki chłopskie były większe, jak i tam, gdzie były bardzo szczupłe, istniały różnice, to jest działki ich nie były jednakowe; inaczej mówiąc, różnica w położeniu chłopów wynikała nie tylko z przynależności ich do różnych majątków, ale powstawała też wewnątrz każdego majątku. Jednakże tak wielkiego zróżnicowania, jakie jest charakterystyczne dla Żmudzi, w obwodzie białostockim nie było. Sytuacja ta znajduje pewne potwierdzenie w ilości bydła u chłopów. Z reguły w majątkach obszarnicznych na rodzinę chłopską wypadała ta sama ilość bydła roboczego, która była charakterystyczna dla wszystkich chłopów powiatu, to jest po 1 koniu i po 1 parze wołów.

PRZEMYSŁ

W początkach XIX stulecia miasta obwodu, z wyjątkiem być może samego Białegostoku, nazywane były miastami raczej dla swej przeszłości dziejowej, a nie z tego powodu, że stanowiły ośrodki przemysłu, rzemiosła i handlu.

Według danych policji w 1810 r. było mieszkańców płci męskiej: w Białymstoku 1815 osób⁶⁷, w Sokółce — 755, Bielsku — 822, Drohiczynie — 354, Knyszynie — 563, Goniądzu — 670, Surazu — 511, Wasilkowie — 498, Janowie — 307, Korycinie — 166, Suchowoli — 436, Dąbrowie — 339, Nowym Dworze — 302, Kuźnicy — 287, Odolsku — 424, Kleszczelach — 563, Brańsku — 529, Narwi — 270, Mielniku — 418. Łącznie ludności miejskiej płci męskiej 10 029 osób⁶⁸. Podwajając tę liczbę otrzymamy przybliżoną liczbę ludności miejskiej w tamtym okresie. Jeżeli przyjąć, że w 1810 r. obwód posiadał taką samą liczbę mieszkańców co w 1815 r., to jest 107 tysięcy ludzi, to mieszkańcy miast w 1810 r. stanowili około 9% ludności. Dla całej Rosji procent ów na początku XIX stulecia był niezwykle wysoki. Realną korekturę tego procentu wnosi fakt, że liczni jeśli nie wszyscy mieszkańcy miast uważani za mieszczan zajmowali się rolnictwem i tym różnili się od otaczających ich chłopów, iż zazwyczaj nie spełniali pańszczyzny, lecz płacili czynsz w pieniądzu.

Gwałtowny rozwój szeregu miast, w szczególności zaś Białegostoku, rozpoczął się w latach trzydziestych. W Białymstoku w 1835 r. było 611 domów i 9248 mieszkańców, w 1845 r. — 708 domów i 15 944 mieszkańców⁶⁹. Nawet jeśli przyjąć, że w 1810 r. liczba mieszkańców wykazana była w sumie znacznie zmniejszonej, to jednak fakt szybkiego rozwoju Białegostoku nie budzi wątpliwości.

Rozwój miast był następstwem rozwoju przemysłu w obwodzie. Do początków lat trzydziestych w obwodzie istniał w rozmiarach masowych ten tylko rodzaj przemysłu, który wspaniale rozwinął się jeszcze za czasów Rzeczypospolitej, to jest gorzelnictwo. Rząd rosyjski nader ogłędnie odniósł się do ekonomicznych uprawnień szlachty obwodów wchodzących dawniej w skład Rzeczypospolitej, najważniejszym zaś z tych uprawnień było prawo propinacji, czyli swobodnej produkcji i sprzedaży wódki. Rządy carskie zachowały to prawo dla obszarników, zobowiązując ich do opłaty dwóch rubli asygnatami od każdej „duszy” pańszczyźnianej.

⁶⁷ U Werwickiego mieszkańców Białegostoku (prawdopodobnie obu płci) wykazano w 1807 r. — 4145 osób. Por. A. Werwicki, Białostocki okręg przemysłu włókienniczego do 1945 roku, Warszawa 1957, str. 96.

⁶⁸ CGIAL, f. 1281, op. 11, akt 10, ark.12.

⁶⁹ P. Bobrowskij, Grodnieńska gubernia, cz. 2, str. 854, 855.

Wszystkich gorzelnii było w obwodzie w 1810 r. 941, a w nich znajdowało się 725 kadzi i 659 kotłów. W ciągu roku produkowano przeciętnie około 100 tysięcy wiader wódki i 163 tysiące wiader piwa⁷⁰. Zazwyczaj do gorzelnii odstawiane były wszelkie tak zwane nadwyżki zboża. Do jakiego stopnia pojęcie „nadwyżki” było względne, widać stąd, że w roku 1814 przy nieurodzaju, „jakiego nie pamiętano” i przy oficjalnym braku zboża dochodzącym do 200 tysięcy ćwierci, na wódkę przerabiano jednak 28 351 ćwierci ziarna. Ogółem na wódkę przerobiono w 1810 r. 29 047 ćwierci ziarna, w 1811 r. — 24 500, w 1812 r. — 27 260, w 1813 — 36 645 i w 1814 r. — 28 351 ćwierci głównie zboża ozimego⁷¹. Razem w 1814 r. wyprodukowano 48 788 wiader wódki i 49 312 wiader piwa. Wódkę pędzono głównie w majątkach obszarniczych z surowca obszarniczego. W 1814 r. w Białymstoku wyprodukowano 1559 wiader wódki i 6880 wiader piwa, w powiecie zaś — 8470 wiader wódki i 2238 wiader piwa. W mieście Sokółce wyprodukowano wódki 323 wiadra, a w powiecie 1567 wiader; piwa: w mieście — 1803 wiadra, a w powiecie 8236 wiader. W Bielsku — wódki 469 wiader, a w powiecie — 24 358 wiader, piwa 1344 i 28 691 wiader i wreszcie w Drohiczynie: wódki 15 wiader, a w powiecie — 12 027 wiader, piwa zaś w mieście — 120 wiader, w powiecie produkcji piwa nie było⁷².

W celu dostarczania pędzonej wódki konsumentom stworzona została w obwodzie nader solidna sieć handlowa. W 1814 r. (znowu, powtarzamy, po niszczycielskiej wojnie) istniały 582 karczmy przy zajazdach i 773 szynki⁷³.

W latach dwudziestych zaczęto produkować wódkę z ziemniaków, a ponieważ koszty pędzenia z nowego surowca były dużo tańsze niż z ziarna, produkcja od razu zwiększyła się. Wszelako gwałtowny wzrost produkcji wełny wkrótce wywarł wpływ na rozwój gorzelnictwa stawiając to ostatnie na drugim miejscu.

Gorzelnictwo w epoce pańszczyźnianej było produkcją szczególnego rodzaju. Gorzelnie były i pozostały w przeciągu całego okresu panowania systemu feudalno-pańszczyźnianego przeważnie, a od 1851 r. wyłącznie, przedsiębiorstwami obszarniczymi, gdzie nie tylko stosowana była niemal wyłącznie przymusowa praca chłopów pańszczyźnianych, lecz zarazem konsumentem był w większości ten sam chłop pańszczyźniany, który zobowiązywał się nie nabywać nigdzie trunków, tylko w karczmie swego pana. W ten sposób spirytus produkowano z tym wyrachowaniem, że głównymi, jeśli nie jedynymi jego konsumentami byli mieszkańcy danego majątku.

⁷⁰ CGIAL, f. 1281, op. 11, akt 10, ark. 5.

⁷¹ Tamże, ark. 3, 18, 44, 59, 78, 95.

⁷² Tamże, ark. 117, 118.

⁷³ Tamże, ark. 85.

Gospodarka taka panowała przez całe stulecia i doprowadziła do tego, że chłopci przyzwyczaili się konsumować znaczne ilości wódki. Wydatki na wyroby spirytusowe stanowiły jedną z wydatniejszych pozycji budżetu chłopskiego, a równocześnie wódka rujnowała chłopów. Tak więc gorzelnictwo obszarnicze stwarzało występny krąg, gdzie dochody pieniężne obszarnika z gorzelnictwa wpływały od jego własnych chłopów pańszczyźnianych, toteż obszarnik przy pomocy gorzelni i karczem rujnował przede wszystkim swoich chłopów pańszczyźnianych, a jego dochód pieniężny posiadał w znacznej mierze charakter fikcyjny, bo obszarnik po zrujnowaniu swoich chłopów musiał za nich płacić podatki państwowe.

Rządy carskie zachowując, aczkolwiek w nieco zredukowanej formie prawo propinacji zahamowały bieg rozwoju ekonomicznego kraju. Wzrost produkcji gorzelniczej nie postępował w kierunku rozszerzenia rynku wewnętrznego, lecz w kierunku jego zwężenia, gdyż rujnowani przy pomocy karczem chłopci nie byli w stanie nabywać towarów przemysłowych.

Inne gałęzie przemysłu w początkach stulecia reprezentowane były przez drobne przedsiębiorstwa mające przeważnie charakter chałupniczy. W 1810 r. w obwodzie istniała zaledwie jedna niewielka manufaktura sukienna w miasteczku Siemiatyczach; manufaktura ta stanowiła własność Karola Eichmana. W przedsiębiorstwie tym, gdzie znajdowały się trzy warsztaty tkackie, wyrabiano w ciągu roku około 15 885 arszynów sukna i bai; farbowania sukna dokonywano w samej fabryce, co jeszcze bardziej podkreśla chałupniczy charakter przedsiębiorstwa. W manufakturze pracowało 8 robotników z wolnego najmu. Było to największe przedsiębiorstwo obwodu (z wyjątkiem zakładów gorzelniczych). W tym samym roku w Białymstoku istniały 4 pracownie kapeluszy, które wytworzyły w ciągu roku 325 kapeluszy oraz 77 „zakładów” garbarskich i 38 cegielni. W „zakładach” garbarskich pracowali przeważnie sami właściciele, nie mający ani terminatorów, ani podmajstrzych. „Zakłady” te w 1810 r. wygarbowały 3649 skór końskich i 2011 innych. W ten sposób wypadało na rok na każdy „zakład” około 73 skór. Cegielnie dały około jednego miliona sztuk cegły i prawie 186 000 sztuk dachówki. Oprócz tego w tymże roku w obwodzie funkcjonowała jedna papiernia, która wyprodukowała 70 stóp papieru.

W 1811 r. w fabryce Eichmana czynne były cztery warsztaty tkackie, i wyprodukowano 17 tysięcy arszynów sukna i bai. W 1812 r. w obwodzie czynne były 2 fabryki sukna; druga z nich należała prawdopodobnie do Chomińskiego, bo w 1814 r. w powiecie drohiczyńskim istniała fabryka sukna stanowiąca własność obszarnika Chomińskiego. W roku 1815 w obwodzie czynne były cztery fabryki sukna, z których

jedna znajdowała się w powiecie białostockim, a dwie — w powiecie drohiczyńskim⁷⁴.

Do początków lat trzydziestych wszystkie gałęzie przemysłu rozwijały się powoli. W początkach lat trzydziestych w samym Białymstoku były dwie fabryki, a raczej manufaktury — sukna i kapeluszy⁷⁵. W 1834 r. powstaje jedna z większych fabryk obwodu — fabryka Zacherta w Supraślu, zaś w 1840 r. założona została fabryka Moesa w Choroszczy — drugie większe przedsiębiorstwo obwodu. W tym samym czasie powstaje szereg drobnych przedsiębiorstw, będących czymś pośrednim między manufakturą a zakładem rzemieślniczym. Już w 1839 r. w obwodzie istniało 38 fabryk sukna, produkujących w ciągu roku towary na sumę 1 087 000 rubli. Ponadto istniała jedna papiernia, jedna fabryka cygar, dwie fabryki kapeluszy oraz szereg „zakładów”, to jest przedsiębiorstw rzemieślniczych: jedna garbarnia, trzy świeczkarnie, jeden zakład miedziany, prawdopodobnie wytwarzający naczynia dla zakładów gorzelnicznych. Wszystkie te 21 przedsiębiorstw produkowały w ciągu roku na sumę 22 350 rubli⁷⁶. W 1840 r. fabryk sukna było w obwodzie 37 o wartości produkcji 1 083 654 ruble, cały zaś pozostały przemysł dał produkcję o wartości 25 957 rubli⁷⁷.

W 1841 r. fabryki sukna dały produkcję na sumę 1 466 266 rubli, a wszystkie pozostałe (wyłączając gorzelnie i browary) na sumę 17 615 rubli.

W 1842 r. w obwodzie istniały 64 przedsiębiorstwa przemysłowe, które dały w tym roku produkcję na sumę 1 058 240 rubli. Jednakże wśród nich znajdowały się cztery „fabryki” tytoniowe w Białymstoku, które dały łączną produkcję na sumę 15 rubli, jedna garbarnia w Suchowoli — o wartości produkcji 25 rubli. Odrzuciwszy te drobne przedsiębiorstwa chałupnicze i pozostawiając te, które dawały nie mniejszą produkcję niż na jeden tysiąc rubli, otrzymamy liczbę przedsiębiorstw 45 o łącznej wartości produkcji 1 055 890 rubli⁷⁸.

Mimo szybkiego wzrostu Białegostoku był on w tym okresie raczej ośrodkiem administracyjnym i handlowym, a nie stolicą przemysłową obwodu. Dwie małe fabryki sukna, istniejące w Białymstoku w 1842 r., produkowały towary na sumę 38 660 rubli, pozostałe zaś przedsiębiorstwa w mieście nie dawały nawet połowy tego co fabryki sukna.

Najpoważniejszym ośrodkiem przemysłowym obwodu był Supraśl, którego siedem fabryk dało w 1842 r. produkcję o łącznej wartości

⁷⁴ CGIAL, f. 1281, op. 11, akt 10, ark. 5, 21, 46, 85, 117, 118.

⁷⁵ P. Bobrowski, Grodzieńska gubernia, cz. 2, str. 263, 280.

⁷⁶ Tamże.

⁷⁷ CGIAL, f. 1281, op. 4, akt 131, ark. 144.

⁷⁸ CGIAL, f. 1281, op. 4, akt 117, ark. 59.

396 860 rubli. Produkcja wszystkich pozostałych była minimalna w porównaniu z produkcją zakładów wyżej wymienionych⁷⁹.

Gwałtowny wzrost przemysłu, którego charakter skryształizował się już w latach trzydziestych, był w Obwodzie Białostockim związany z jednej strony z przyływem kapitałów z zewnątrz, z drugiej zaś strony stanowił skutek wewnętrznego rozwoju obwodu: w tym czasie Obwód dysponował zarówno wystarczającą ilością surowca dla przemysłu włókienniczego jak i siłą roboczą. Tak więc podstawy gwałtownego rozwoju gospodarki Obwodu Białostockiego powstały jeszcze w okresie istnienia tej wydzielonej jednostki administracyjnej.

Z rosyjskiego przełożył dr B. Wojciechowski

Moskwa, 3 października 1960 r.

КРАТКОЕ СОДЕРЖАНИЕ

На основании Тильзитского договора от 1807 года отделили от Пруссии и присоединили к России небольшую территорию, которая в 1795 году составляла часть Речипосполитой. В 1808 году из этой территории образовали особую административную единицу — белостокскую область, состоявшую из четырёх повятов: белостокского, бельского, сокольского и дрогичинского. Эта область совместно с губерниями: виленской, гродненской и минской подлежала виленскому генерал-губернатору. В 1843 году белостокская область была ликвидирована и присоединена к гродненской губернии.

Автор на основании архивных документов и отчётов начальника области, хранящихся в Центральном Историческом Архиве в Ленинграде, описал в своём труде демографические отношения, положение земледелия, а также рост мелких промышленных центров на этой территории в период 1808—1843 годов.

SUMMARY

By the Treaty of Tilsit in 1807, a small territory was separated from Prussia and annexed to Russia. In 1795, this territory was a part of the Polish Republic. In 1808, a separate administrative unit was formed there: the Białystok region, consisting of four districts: Białystok, Bielsk, Sokółka and Drohiczyn. This region together with the provinces of Vilno, Grodno and Mińsk was governed by the General Governor in Vilno. In 1843, „the Białystok region” was liquidated and annexed to the province of Grodno.

The author on the basis of documents and reports of a chief of the Białystok region in the Central Historical Archives in Leningrad has described in this article the demographic relations, the agriculture and the development of small industrial centres in that territory in the years 1808—1843.

⁷⁹ Тамże.